



kont:  
Adm. wyd.



# SEKCJA KODYFIKACYJNA CZESPOWOLITEJ POLSKIEJ

SEKCJA PRAWA KARNEGO.

TOM V. ZESZYT I.

I.

## PROJEKT PRZYGOTOWAWCZY USTAWY O WYKROCZENIACH

PRZYJĘTY PRZEZ PODKOMISJĘ PRZYGOTOWAWCZĄ  
SEKCJI PRAWA KARNEGO  
KOMISJI KODYFIKACYJNEJ R. P.

II.

## UZASADNIENIE.

Warszawa, listopad — grudzień 1929, luty 1930.





# KOMISJA KODYFIKACYJNA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

---

SEKCJA PRAWA KARNEGO.

TOM V. ZESZYT 1.

---

I.

## PROJEKT PRZYGOTOWAWCZY USTAWY O WYKROCZENIACH

PRZYJĘTY PRZEZ PODKOMISJĘ PRZYGOTOWAWCZĄ  
SEKCJI PRAWA KARNEGO  
KOMISJI KODYFIKACYJNEJ R. P.

II.

## UZASADNIENIE.

Warszawa, listopad — grudzień 1929, luty 1930.

325560



P.441/K



KOMISJA KODYFIKACYJNA  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

BIURO GŁÓWNE

WARSZAWA, Mokotowska 14

tel 91 82, 195 82

Dnia 15 marca 1930

SG. Nr. 285/30.

PISMO OKOLNE

Sekretarza Generalnego

Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej

do

Sądów, Zrzeszeń i Instytucyj  
Prawniczych Rzeczypospolitej  
Polskiej.

W uzupełnieniu projektu wstępnego ustawy o wykroczeniach, przesłanego przy piśmie z dnia 25 kwietnia 1929, SG. Nr. 520/29, mam zaszczyt przesłać projekt przygotowawczy ustawy o wykroczeniach, opracowany przez podkomisję przygotowawczą sekcji prawa karnego Komisji Kodyfikacyjnej z uwzględnieniem opinii zaproszonych biegłych pp.: sędziego S. N., Konrada Berezowskiego, i sędziego S. Gr., Józefa Rosenzweiga.

Sekretariat Generalny Komisji Kodyfikacyjnej niniejszem uprzejmie prosi o nadsyłanie uwag do Biura Głównego Komisji Kodyfikacyjnej najpóźniej do dnia 1 października 1930. Uwagi, nadesłane po tym terminie, nie będą mogły już być wzięte pod uwagę przez sekcję prawa karnego Komisji Kodyfikacyjnej.

Prof. Dr. E. STAN. RAPPAPORT



**PROJEKT PRZYGOTOWAWCZY  
USTAWY O WYKROCZENIACH**

**PRZYJĘTY PRZEZ PODKOMISJĘ PRZYGOTOWAWCZĄ  
SEKCJI PRAWA KARNEGO KOMISJI KODYFIKACYJNEJ  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Z U Z A S A D N I E N I E M**





Projekt niniejszy jest wynikiem dyskusji na posiedzeniach odnośnej podkomisji przygotowawczej sekcji prawa karnego w dniach 5, 18 listopada i 2, 11 grudnia 1929 oraz 7 lutego 1930 nad projektem wstępnym referenta ustawy o wykroczeniach, prof. E. Stan. Rappaporta, związaniem z nim opinjami artykułowanemi biegłych, sędziego S. N. K. Berezowskiego i sędziego gr. J. Rosenzweiga, oraz projektami zmian redakcyjnych, opracowanemi przez koreferenta projektu i przewodniczącego odnośnej podkomisji przygotowawczej, prof. A. Mogilnickiego, który przeredagował zarazem, odpowiednio do powziętych uchwał, uzasadnienia, opracowane do projektu wstępnego i artykułowanych opinij pomocniczych przez referenta i biegłych.



# PROJEKT USTAWY O WYKROCZENIACH.

## CZEŚĆ OGÓLNA.

**Art. 1.** Przepisy, za które ustawa przepisuje karę aresztu do 4 miesięcy lub grzywnę do 5000 zł., albo obie kary łącznie, — są wykroczeniami.

**Art. 2.** Przepisy części ogólnej kodeksu karnego mają zastosowanie do wykroczeń, o ile ustawa niniejsza inaczej nie stanowi.

**Art. 3.** Usiłowanie wykroczenia nie jest karalne.

**Art. 4.** Podżegacz i pomocnik ulegają karze tylko w przypadkach, w ustawie wyszczególnionych.

**Art. 5.** Kto popełnił wykroczenie, ulega karze zarówno w razie winy umyślnej, jak i nieumyślnej, o ile ustawa inaczej nie stanowi.

**Art. 6.** Sąd może orzec, że wykonanie orzeczonej za wykroczenie kary zawiesza się na czas od 1 roku do 2 lat.

**Art. 7<sup>1)</sup>.** Jeżeli ustawa za dane wykroczenie przepisuje karę aresztu lub grzywny, a wykroczenie popełniono z niskich pobudek, sprawca ulega karze aresztu.

**Art. 8.** Jeżeli sprawca w ciągu roku po zapadnięciu wyroku skazującego popełni nowe wykroczenie z tych samych pobudek lub należące do tego samego rodzaju, sąd może wymierzyć karę wyższą o połowę od najwyższego wymiaru kary, przepisanej za dane wykroczenie.

---

<sup>1)</sup> Przepis ten wymaga uzgodnienia z art. 54 § 2 proj. kod. karn.

**Art. 9. § 1.** Jeżeli sprawca w ciągu roku po zapadnięciu wyroku skazującego za popełnienie wykroczenia, pozostającego w związku z nadużywaniem napojów wysokowych, popełni nowe wykroczenie w związku z nadużywaniem tychże napojów, — sąd może pozbawić sprawcę wstępu do zakładów sprzedaży napojów wysokowych na przeciąg dwóch lat.

§ 2. Przepis § 1 stosuje się również do przypadków uniewinnienia z powodu niepoczytalności, wywołanej przez opilstwo.

**Art. 10. § 1.** Nie wszczyna się postępowania sądowego, a wszczęte ulega umorzeniu, jeżeli:

a) od chwili popełnienia wykroczenia do chwili wszczęcia postępowania sądowego upłynął rok,

b) jeżeli od chwili popełnienia wykroczenia do chwili zapadnięcia wyroku skazującego upłynęło 2 lata.

§ 2. Kara nie ulega wykonaniu, jeżeli wykonania nie rozpoczęto w ciągu 3 lat od chwili uprawomocnienia się wyroku skazującego.

## CZEŚĆ SZCZEGÓLNA.

### ROZDZIAŁ I.

#### WYKROCZENIA PRZECIWKO WŁADZOM I URZEDOM.

**Art. 11.** Kto wykroczy przeciwko zagrożonemu karą przepisowi ustawy lub opartego na ustawie rozporządzenia, jeżeli kara w tym przepisie nie jest określona, ulega karze grzywny do 1000 złotych.

**Art. 12.** Kto uszkadza ogłoszenie lub inny dokument, wystawione publicznie przez władzę państwową lub samorządową albo instytucję społeczną, jeżeli nie ulega karze za znieważenie władzy,

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

**Art. 13.** Kto dopuszcza się czynu nieprzystojnego w czasie zajęć służbowych w miejscu urzędowania organu państwowego lub samorządowego, albo instytucji społecznej,

ulega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 3000 zł., albo obu karom łącznie.

**Art. 14.** Kto na zamówienie osoby nieupoważnionej wyrabia pieczęcie lub inne narzędzia do opatrzenia znakiem do-

kumentów, wydawanych przez urzędy państwowe lub samorządowe,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

## ROZDZIAŁ II.

### WYKROCZENIA PRZECIWKO WYMIAROWI SPRAWIEDLIWOŚCI.

**Art. 15**<sup>1)</sup>. Kto przed władzą, powołaną do ścigania przestępstw, oskarża samego siebie o popełnienie zbrodni lub występku, których nie popełnił, albo zawiadamia takąż władzę o popełnieniu przestępstwa, o którym wiedział, że nie zostało popełnione,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

**Art. 16.** Kto korzysta z prawa, którego został pozbawiony wyrokiem sądu cywilnego lub karnego, albo opartem na ustawie rozporządzeniem władzy,

ulega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 3000 zł.

**Art. 17.** Kto, nie będąc do tego uprawniony, za wynagrodzeniem udziela porad prawnych, układa podania do władz sądowych albo prowadzi przed sądem cudze sprawy.

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

## ROZDZIAŁ III.

### WYKROCZENIA PRZECIWKO BEZPIECZEŃSTWU PUBLICZNEMU.

**Art. 18.** Kto strzela w miejscu, w którym to może spowodować niebezpieczeństwo publiczne, lub w inny sposób obchodzi się nieostrożnie z bronią,

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 100 zł., albo obu karom łącznie.

**Art. 19.** Kto wywołuje niebezpieczeństwo ognia,

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 100 zł., albo obu karom łącznie.

**Art. 20.** Kto zaniedbuje obowiązku postawienia znaku ostrzegawczego, ogrodzenia albo przyrzędu ochronnego,

---

<sup>1)</sup> Przepis ten wymaga uzgodnienia z art. 142 i 143 proj. k. k

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 100 zł., albo obu karom łącznie.

**Art. 21.** § 2. Kto nie zachowuje środków ostrożności przy trzymaniu niebezpiecznego zwierzęcia,

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 100 zł., albo obu karom łącznie.

§ 2. Kto takim zwierzęciem szczuje człowieka lub zwierzę,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

**Art. 22.** Kto przez niezachowanie niezbędnych środków ostrożności zagraża bezpieczeństwu publicznemu, jeżeli nie ulega karze na zasadzie art. 18 — 21,

ulega karze grzywny do 1000 zł.

**Art. 23.** Kto wbrew swoim obowiązkom zawodowym nie udziela pomocy człowiekowi, znajdującemu się w niebezpieczeństwie,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

**Art. 24.** Kto zaniedbuje obowiązku dozoru nad osobą chorą psychicznie,

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

**Art. 25.** Kto wywołuje niebezpieczeństwo publiczne przez powierzenie innej osobie czynności, do których osoba ta jest niezdolna, o czym powierzający wiedział lub powinien był wiedzieć,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł.

## ROZDZIAŁ IV.

### WYKROCZENIA PRZECIWKO PORZĄDKOWI PUBLICZNEMU.

**Art. 26.** § 1. Kto zakłóca spokój publiczny lub domowy, ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

§ 2. Podżegacz i pomocnik ulega karze.

**Art. 27.** § 1. Kto dopuszcza się względem innej osoby złośliwego żartu lub niepokoja ją w sposób dokuczliwy,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

§ 2. Ściganie odbywa się na wniosek pokrzywdzonego.

**Art. 28.** Kto w sposób, mogący wprowadzić inne osoby w błąd, ukrywa swoje imię lub nazwisko, albo używa nieprzynależnego mu imienia lub nazwiska,

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

**Art. 29.** Kto przywłaszcza sobie stanowisko albo tytuł, lub publicznie nosi oznakę albo strój, do których nie ma prawa,

ulega karze aresztu do 2 miesięcy, lub grzywny do 3000 złotych.

**Art. 30.** Kto urządza grę lub bierze w niej udział, jeżeli przytem gracze są narażeni na niebezpieczeństwo dotkliwej przegranej,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 złotych.

**Art. 31.** Kto w miejscu publicznem lub zawodowo urządza grę hazardową, użycza dla niej pomieszczenia lub środków, albo bierze w niej udział,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

**Art. 32.** § 1. Kto żebrze w sposób zuchwały lub natrętny, albo zmusza do żebrania nieletniego lub osobę, o którą dbać powinien, posyłając ją żebrać lub oddając ją innym w celu żebractwa,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy.

§ 2. Podżegacz lub pomocnik ulega karze.

**Art. 33.** Kto, nie posiadając środków do życia, odrzuca bez dostatecznego powodu pracę, ofiarowaną mu przez władzę,

ulega karze aresztu do 2 miesięcy.

## ROZDZIAŁ V.

### WYKROCZENIA PRZECIWKO OBYCZAJNOŚCI PUBLICZNEJ.

**Art. 34.** Kto dopuszcza się publicznie czynu, obrażającego wstydlivość,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

**Art. 35.** Kto używa reklamy w celach nierzędu lub w sposób, obrażający wstydlivość, reklamuje towary albo wystawia je na widok publiczny,



ulega karze aresztu do 4 miesięcy, lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

**Art. 36. § 1.** Kto publicznie, w sposób napastliwy, stara się o względy kobiety,  
ulega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 3000 zł., albo obu karom łącznie.  
**§ 2.** Ściganie odbywa się na wniosek pokrzywdzonej.

## ROZDZIAŁ VI.

### WYKROCZENIE PRZECIWKO ZDROWOTNOŚCI PUBLICZNEJ.

**Art. 37.** Kto dopuszcza się zabiegów lekarskich bez zgody chorego lub jego opiekuna,  
ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

**§ 2.** Ściganie odbywa się na wniosek pokrzywdzonego.

## ROZDZIAŁ VII.

### WYKROCZENIA PRZECIWKO OBIEGOWI PIENIĘŻNEMU.

**Art. 38.** Kto wyrabia lub puszcza w obieg przedmiot, naśladujący pieniądz kruszcowy lub papierowy,  
ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł. albo obu karom łącznie.

**Art. 39.** Kto bez dostatecznej podstawy wzbrania się w diobnym obrocie przyjąć obiegowy znak pieniężny,  
ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 zł., albo obu karom łącznie.

## ROZDZIAŁ VIII.

### WYKROCZENIE PRZECIWKO WOLNOŚCI.

**Art. 40<sup>1)</sup>.** § 1. Kto działa samowolnie w celu zmuszenia innego do działania, zaniechania lub znoszenia, choćby zmuszający miał powód do przypuszczenia, że przez to urzeczywistni swoje prawo,  
ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł. albo obu karom łącznie.

**§ 2.** Ściganie odbywa się na podstawie skargi prywatnej.

---

<sup>1)</sup> Przepis ten wymaga uzgodnienia z art. 243 proj. k. k.

## ROZDZIAŁ IX.

### WYKROCZENIA PRZECIWKO MIENIU.

**Art. 41<sup>1)</sup>** § 1. Kto zabiera cudze mienie małej wartości przez lekkomyślność, z nędzy, celem niezwłocznego spożycia lub dla zaspokojenia zachcianki,  
ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 zł. albo obu karom łącznie.

§ 2. Ściganie odbywa się na wniosek pokrzywdzonego.

**Art. 42<sup>2)</sup>** § 1. Kto przywłaszcza sobie mienie znalezione wartości powyżej 10 zł.,  
ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

§ 2. Jeżeli przestępstwo popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie odbywa się na wniosek pokrzywdzonego.

**Art. 43.** Kto w ciągu dwóch tygodni nie zawiadomi władzy lub nie ogłosi o mieniu nieznanym wartości powyżej 10 zł.,  
ulega karze grzywny do 3000 zł.

**Art. 44.** § 1. Kto samowolnie korzysta z cudzego mienia,  
ulega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 3000 zł. albo obu karom łącznie.

§ 2. Ściganie odbywa się na wniosek pokrzywdzonego.

**Art. 45.** Kto samowolnie umieszcza ogłoszenie, napis albo rysunek na cudzej nieruchomości,  
ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

**Art. 46.** Kto w celach zysku zajmuje się wróżbiarstwem,  
ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł. albo obu karom łącznie.

### PRZEPIS PRZECHODNI.

Jednocześnie z wejściem w życie niniejszej ustawy wprowadza się do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej

---

<sup>1)</sup> Przepis ten wymaga uzgodnienia z art. 249 § 4 proj. kod. karn.

<sup>2)</sup> Postanowiono zaproponować skreślenie §§ 3 i 4 art. 254 proj. kod. karn.

o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa z dnia 14 października 1927 (poz. 823) art. 25a w brzmieniu następującem:

„Jeżeli ulegający przymusowemu umieszczeniu w przytułku, zakładzie specjalnym lub domu pracy przymusowej żebrak lub włóczęga nie może tam być umieszczony z powodu braku miejsca, to

ulega osadzeniu w areszcie na czas do 2 miesięcy“.

---

## UZASADNIENIE.

Między dziedziną przestępstw ogólnych a t. zw. sferą wykroczeń nie można ujawnić żadnej istotnej różnicy, nie istnieje jakiegokolwiek jakościowe kryterjum podziału w tym względzie na zbrodnie, występki i wykroczenia, to kryterjum podziału jest raczej natury ilościowej, zależnej od oportunistycznych wymogów danego czasu i miejsca.

Nie istnieje również kryterjum jakościowe podziału i w obrębie samego pojęcia wykroczeń na wykroczenia o charakterze ogólnym i wykroczenia administracyjne (ściślej wykroczenia policyjne) i tutaj jedyną podstawą zróżnicowania są względy natury ilościowej i celowości praktycznej, jako to:

- 1) mniejszego lub większego rozmiaru szkodliwości społecznej danego czynu;
- 2) mniejszej lub większej jego podatności do przeobrażenia się w czyn, pod względem karnym obojętny;
- 3) mniejszej lub większej jego prostoty;
- 4) mniejszego lub większego poczucia potrzeby wysokości sankcji karnej;
- 5) mniejszego lub większego poczucia ważności w tym względzie recydywy.

Oto przyczyny, dla których sprawę kodyfikacji wykroczeń należy traktować ściśle ze stanowiska praktycznego, uczynić zależną od znajomości i wycucia przez ustawodawcę stosunków życiowych w danym społeczeństwie, a dociekanie różnic zasadniczych pomiędzy ogółem czynów karalnych a tym typem czynów najmniej stosunkowo szkodliwych nadal pozostawić doktrynie, jak dotąd jednak bezowocnie usiłującej wyjaśnić teoretyczne podstawy tego trudnego pod względem klasyfikacyjnym zagadnienia.

Widzimy więc, że wyżej wskazaną trudną teoretycznie kwestję praktyczny ustawodawca nowoczesny musi rozstrzygnąć, kierując się wyłącznie względami oportunistycznymi. Liczyć się on musi z okolicznością, że sprawa umieszczenia przepisów o wykroczeniach, ujednostajnianych na obszarze całego państwa, bądź w poszczególnych całokształtach kodeksowych, bądź w ustawach specjalnych, zależy niemal wyłącznie od poczucia mniejszej lub większej dogodności technicznej stworzenia z wykroczeń odrębnych kodeksów albo przyłączenia ich do całokształtu kodeksu karnego, lub wreszcie rozmieszczenia w poszczególnych ustawach.

Ta właśnie płynność materiału kodyfikacyjnego w zakresie wykroczeń i trudność stworzenia ścisłych granic pojęciowych, prowadziła wszędzie niemal, a więc i u nas, od początku prac nad zagadnieniem kodyfikacji wykroczeń w ustawodawstwie karnym, do szeregu nieporozumień, do rozważania tej lub innej części zagadnienia z tego lub innego jednostronnego stanowiska. Całokształt zaś kodyfikacji wykroczeń wymykał się poniekąd z pod rozpoznania wśród najpoważniejszych dyskusyj, nawet w szczególnie autorytatywnych w tym względzie ośrodkach naukowych.

Następowało się tedy, jako zadanie istotne, zastanowienie się, wzorem szeregu ustawodawców w krajach powojennej Europy, nad potrzebą utworzenia w samym kodeksie karnym, bądź też przy kodeksie, odrębnego działu tego rodzaju czynów karalnych, które w poczuciu ogółu niewątpliwie nie są występami pod względem treści, a pod względem miejsca w całokształcie ustawodawstwa karnego nie łączą się bezpośrednio z poszczególnymi ustawami specjalnymi. Co więcej, rodzi się istotnie zagadnienie, czy odpowiednie kodyfikacyjne wyodrębnienie kilkudziesięciu przepisów karzących, o charakterze wykroczeń ogólnych przeciwko porządkowi publicznemu, nie upraszcza, nie czyni zbędnym, zamieszczania szeregu przepisów karzących w ustawach specjalnych, nie ułatwia, drogą pośrednią, zmniejszenia liczby ogólnej rzeczonych przepisów w całokształcie ustawodawstwa karnego, usuwając przy tem częstokroć zbędną kazuistykę konstrukcyjną szeregu przepisów w poszczególnych ustawach.

Sądzić należy, że tak jest istotnie, że właśnie odrębna ustawa o wykroczeniach (lepiej może ustawa odrębna, niżli dział w kodeksie ogólnym najbardziej uczyni zadość potrzebom praktycznym chwili bieżącej i oddać może duże usługi społeczeństwu w walce nie tyle z przeciwspołecznymi czynami osobników, mniej lub więcej odchylających się od normy *przeciętnego* obywatela, ile z czynami szkodliwymi, jako objaw raczej braku owego *mini-*

*mum kultury*, potrzebnego dla obecnego cywilizowanego społeczeństwa. Konieczne jest przecież, aby to szare codzienne życie, zwłaszcza w wielkich środowiskach miejskich, układało się w ramy sprawnego biegu, aby umożliwiała ono zabezpieczenie owego ogólnego porządku publicznego, którego krzywdzenie w poszczególnym wypadku stanowić może przewinienie stosunkowo drobne, ale, jako objaw częstszy, paczy i obniża ład społeczny, a temsamem przyniesie może szkodę poważniejszą.

Jeżeli zagadnienie stosunku wykroczeń do wskazań nauki prawa i potrzeb unifikacyjnych wiąże się, choćby tylko pośrednio, z wytycznymi natury teoretycznej, to sprawa właściwej organizacji wymiaru sprawiedliwości, czyli, innymi słowy, właściwości władz sądowych, czy też władz administracyjnych, dla sądenia wykroczeń — jest już, niewątpliwie, kwestją natury ściśle praktycznej, powiedziałbym nawet więcej, zależy wyraźnie od oportunistycznych względów na odciążenie sądownictwa powszechnego, o ile to jest tylko możliwe, od sądenia spraw stosunkowo drobnych, w interesie szybkiego wymiaru sprawiedliwości. Taką tendencję do przedłożenia wymiaru sprawiedliwości w stosunkowo drobnych sprawach karnych na barki władz administracyjnych ujawniają niemal wszystkie państwa współczesne, lecz wszystkie równocześnie spotykają się z wielkimi trudnościami, gdy od tendencji chcą przejść do czynów i tworzyć kodeksy policyjne o szerszym zakresie, t. zn. obejmujące czyny karalne, pociągające za sobą karę krótkoterminowego aresztu lub stosunkowo nieznacznej grzywny.

Władze administracyjne, niemal wszędzie, nie są przygotowane dostatecznie i nie dają należytych gwarancyj wyrobienia odpowiedniego personelu sądowno-administracyjnego w sprawach karnych, aby z całym spokojem złożyć, zwłaszcza kilkumiesięczne pozbawienie wolności obywatela, w ich ręce. Ponadto ludność przeważnie nie ma zaufania do ich bezstronności.

Z konieczności więc i wbrew pewnym wskazaniom praktycznym, na razie przynajmniej, pozostawia się — wszędzie niemal — wykroczenia w obrębie sądowego wymiaru sprawiedliwości. I na tem właśnie stanowisku stanął ostatecznie i projekt polski.

Dziś więc dopiero, po opracowaniu zarówno kodeksu karnego, jak i projektu ustawy o wykroczeniach, można rzeczowo zastanowić się nad tem, czy ostatnia ustawa jest wogóle potrzebna, czy ma być może wchłonięta, całkowicie lub częściowo, przez kodeks karny, wreszcie, co do części najdrobniejszych czynów, w niej zawartych — czy nie powinna być jednak przedmiotem pieczy władz administracyjnych?

Dojść należy do przekonania, że gdy kwestja właściwości władz sądowych, co do wszystkich przestępstw, zawartych w projekcie ustawy o wykroczeniach, nie ulega chyba już dziś wątpliwości, to zagadnienie czysto techniczne, czy wykroczenia kodeksowe mają być objęte odrębnym działem (częścią, rozdziałem i t. p.) samego kodeksu karnego, czy też stanowią mają, w postaci odrębnej ustawy, dodatek do tegoż kodeksu, staje się poprostu sprawą „gustu“ kodyfikatora, sprawą, z natury rzeczy, drugorzędnego znaczenia.

Oczywiście nie wynika z tego, bynajmniej, aby nie istniały w tym względzie argumenty, przemawiające raczej za utworzeniem odrębnej ustawy wzorem projektu czesko-słowackiego.

W zupełności zasadne są argumenty o „większej płynności przepisów, dotyczących wykroczeń w stosunku do, na dłuższą metę obliczonych i bardziej trwałych, ustaleń w kodeksie karnym treści zbrodni i występków“.

Ale nie należy bynajmniej przeceniać wagi tego argumentu przy ostatecznym decydowaniu miejsca kodyfikacji wykroczeń w całokształcie ustawodawstwa karnego rodzimego.

Wszystkie najnowsze projekty kodeksów karnych, bądź bezpośrednio, bądź pośrednio, uwzględniają wyodrębnienie wykroczeń ze względów oportunistycznego wyczuwania przez ogół rażąco mniejszej szkodliwości społecznej danego rodzaju czynów karalnych, niżli zbrodnie i występki.

Oto jedyne kryterjum i racja bytu odrębnej ustawy o wykroczeniach, a bynajmniej nie spotykane niekiedy poglądy, wiążące rzekomo sprawę konieczności ustawy o wykroczeniach z względami na dogodności organizacyjne wymiaru sprawiedliwości karzącej, a mianowicie w sensie jasnego wyodrębnienia instancji wyższych, sądujących zbrodnie i występki, od niższych, sądujących wykroczenia.

Takie uzasadnienie potrzeby ustawy o wykroczeniach staje się już dzisiaj coraz bardziej echem przeszłości i nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy.

Nie można, a więc i nie należy, utożsamiać projektowanej ustawy o wykroczeniach z dawną rosyjską ustawą o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju, gdyż tamta ustawa obejmowała zarówno wykroczenia, jak i lżejsze występki, i rzeczywiście miała na celu wyczerpanie właściwości danej najniższej instancji sądowej w zakresie wymiaru sprawiedliwości karzącej.

Również i dawny trójpodział przestępstw na zbrodnie, występki i wykroczenia w kodeksach karnych z początku ubiegłego stulecia miał, wzorem francuskiego *Code Pénal* z r. 1810, cel natury organizacyjnej na widoku, a mianowicie wyodrębnienie

właściwości sądów przysięgłych — dla zbrodni, sądów poprawczych — dla występków i sądownictwa pokoju — dla wykroczeń.

Dzisiaj względy te straciły swe dawne znaczenie i, jeśli w kodeksie lub przy kodeksie karnym polskim Komisja Kodyfikacyjna zdecydowała utrzymanie odrębnego działu o wykroczeniach, to uczyniła to nie ze względu na klasyczny trójpodział przestępstw, lecz jedynie ze względu na nowoczesny cel stosowania do najłżejszych czynów karalnych innych po części zasad ogólnych i innych kar i środków zabezpieczających, niżli te, które stosować każe nowoczesna polityka kryminalna w dziedzinie walki z przestępstwami cięższymi.

Gdy chodzi o ustalenie najbliższego związku między projektem polskim a obcym materiałem porównawczym, to nie ulega żadnej wątpliwości, że rzeczony projekt najbliższy jest, pod względem treści i układu redakcyjnego, analogicznego projektu czesko-słowackiego.

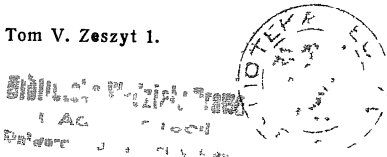
Owa łączność z obcym wzorem, gdy chodzi o całokształt projektu, bynajmniej jednak nie przeszkadza odmienności szczegółów, a zwłaszcza pewnym drobnym modyfikacjom techniki redakcyjnej i ujęcia redakcyjnego poszczególnych przepisów obu projektów.

Również zrozumiałe jest odmienne w szczegółach ustosunkowanie materiału kodeksowego wykroczeń do ustaw dodatkowych (specjalnych) w porównywanych projektach, gdyż zarówno liczba, jak i treść ustaw dodatkowych w bieżącym ustawodawstwie karnem Polski i Czechosłowacji ujawnia różnice, które, z kolei, oddziaływały na właściwy podział materiału między ustawę o wykroczeniach a działy przepisów karzących w ustawach poszczególnych.

Koncepcja części ogólnej w obu projektach jest naogół jednakowa. Zasadą jest stosowanie części ogólnej kodeksu karnego, wyjątki zaś wskazane są w danej ustawie przy kodeksie.

W części szczególnej projektu polskiego zasadnicze rozdziały odpowiadają już nietylko analogicznym poddziałom ustawy czesko-słowackiej, ale naogół, oczywiście z drobnymi modyfikacjami, analogicznemu ugrupowaniu przepisów w innych projektach, zwłaszcza szwajcarskim oraz włoskim (nieco zbyt szczegółowym), mniej w niemieckim, nazbyt — jak już wyżej zaznaczyłem — ogólnikowo-blankietowym.

Projektowi ustawy o wykroczeniach nie należy bynajmniej uważać za już gotowy materiał dla powzięcia decyzji ostatecznej w danej materji, lecz za możliwie sumiennie przygotowaną podstawę do rozważania, początkowo w Komisji Kodyfikacyjnej, a następnie w uchwałach miarodajnych czynników ustawodawczych. To też w szczegółach nietylko może, ale—kto wie—





nawet powinien projekt przygotowawczy ulec pewnym zmianom po otrzymaniu uwag i opinii nie tylko ze strony władz i fachowych kół prawniczych, ale ze strony szerszych kół społeczeństwa.

Z najrozmaitszych względów stosunek ogółu, w sensie jego zainteresowania niniejszym projektem, powinien być nieco różny od skupienia uwagi na innych całokształtach kodyfikacyjnych z zakresu ustawodawstwa karnego, w szczególności — na projekcie kodeksu karnego, dotyczącym, jak wiadomo, tylko zbrodni i występków.

Mianowicie, sądzić należy, że zainteresowanie ogółu ze stanowiska uwag i spostrzeżeń poszczególnych nefachowców, powinno być większe w stosunku do ustawy o wykroczeniach, niżli w stosunku do kodeksu karnego.

Zainteresowanie daną ustawą powinno być większe bynajmniej nie dlatego, aby znaczenie tej ustawy było odczuwane przez ogół jako ważniejsze, niżli opracowanie właściwego kodeksu karnego ogólnego. Oczywiście jest rzeczą, że sprawa się ma wprost przeciwnie i że znaczenie ustawy o wykroczeniach w stosunku do domiosłości kodeksu karnego, jest raczej drugorzędne.

Chodzi więc nie o zainteresowanie pośrednie i ocenę pośrednią przez ogół znaczenia kodeksu karnego, jako ustawy naczelnej, w tym względzie dominującej, lecz o stosunek *bezpośredni* ogółu do obu ustaw, — kodeksu i jego, poświęconego wykroczeniom, uzupełnienia.

Na kodeks karny ogół, w swych warstwach mniej lub więcej zdrowych i nie wymagających żadnej poprawy społecznej droga głębszej reakcji karnej, patrzy jako na coś dalekiego, obcego, z nim bezpośrednio nie związanego. Przecież przeciętny porządny człowiek nie kradnie i nie oszukuje, nie nastaje na zdrowie współobywatela i nie zniesławia jego imienia. Ale tenże porządny przeciętny obywatel, wśród niekorzystnego zbiegu okoliczności lub wprost przez lekkomyślność, łatwo się może znaleźć w kolizji z projektowaną ustawą o wykroczeniach. A więc może sobie czasami powiedzieć: przecież ... *de me res agitur!*

W danej ustawie nie tyle chodzi o represję czynów wyraźnie przeciwspołecznych, ile o uchybienia, obniżające kulturę danego narodu i wprowadzające zamieszanie w jego szare życie codzienne. A kultura ta jest i musi być pod opieką całego społeczeństwa. Fachowość kryminalno-polityczna, zarówno kryminologa-teoretyka, jak i praktyka, stoi tu, w sensie uwag i opinii, co do danej ustawy, conajwyżej na równym po-

złomie z głosem obywatela, znającego potrzeby codziennego życia i stosunki faktyczne rodzimego społeczeństwa.

W związku z powyższym uczynić należy dwa zastrzeżenia.

Po pierwsze — pamiętać należy, że droga do podniesienia kultury społeczeństwa, do chronienia go przed czynami sprzecznymi z porządkiem publicznym, nie prowadzi jedynie po przez rygory sankcyj karnych i że w tym względzie represja wykroczeń jest tylko jednym i bynajmniej może nie najlepszym środkiem społecznym walki o kulturę.

A ponadto nastęcza się zastrzeżenie drugie.

Przezorny kodyfikator bacznie zwracać powinien uwagę, aby penalizacja przekroczeń nie przekroczyła miary, aby nie wprowadzić represji tam, gdzie wystarczyłyby mogły karcące głosy opinii publicznej. A wreszcie tam, gdzie chodzi o drobniejsze czyny karalne, zawsze nastęcza się jednak pytanie, czy aby ustawodawca nie krępuje zbyt wolności indywidualnej i nie rozszerza nazbyt, ponad potrzebę, a może niekiedy wbrew potrzebie, sfery czynów i stosunków, wzbronionych przez prawo.

Decydujący bodaj w tym względzie głos, wykreślający właściwe ramy dla takiego projektu, jak ustawa o wykroczeniach, może mieć właśnie opinia miarodajnych szerszych sfer społeczeństwa polskiego. I dlatego głosy te byłyby tak bardzo cenne w chwili ostatecznego ustalania brzmienia danej ustawy.

Z powyższym łączy się jeszcze jedna, ostatnia charakterystyczna uwaga, wykraczająca już poza zakres ustawy polskiej, a związana z rozstrzygnięciem danego zagadnienia na szerszym terenie prac kodyfikacyjnych międzynarodowych.

Oto dana kategoria najłżejszych czynów karalnych, obejmująca kilkadziesiąt wykroczeń kodeksowych, w odróżnieniu od setek innych, przekazanych władzom administracyjnym, jest przeważnie wyrazem, względnie jednolitym, drobnych bolączek życia nowoczesnego, zwłaszcza wielkomiejskiego, i ze względu na swe podobieństwo w stosunkach społecznych państw poszczególnych, szczególnie kontynentu Europy, nadaje się nie tylko do uzgodnienia międzynarodowego, a nawet, w znacznej mierze, do unifikacji ścisłej. Dlatego też materiał porównawczy, tak starannie zebrany przez obu pp. biegłych, sędziego S. N. Berezowskiego i sędziego S. gr. Rosenzweiga, a dołączony do zeszytu „Komisji Kodyfikacyjnej“, zawierającego projekt wstępny ustawy o wykroczeniach<sup>1)</sup>, nabiera charakteru nie tylko po-

---

<sup>1)</sup> „Komisja Kodyfikacyjna“, zb. og. Nr. 42, z dn. 23 kwietnia 1929

średnio ważnego, ale i bezpośrednio cennego, jako głosu innych kodyfikatorów nowoczesnych we wspólnej walce o kulturę XX-go stulecia.

## CZEŚĆ OGÓLNA.

### Art. 1.

Przestępstwa, za które ustawa przepisuje karę aresztu do 4 miesięcy lub grzywnę do 5.000 zł. albo obie kary łącznie, — są wykroczeniami.

Niektóre projekty ustawodawcze próbują dać określenie istoty wykroczenia w odróżnieniu od zbrodni i występku. Tak np. projekt niemiecki określa wykroczenie, jako pogwałcenie tylko porządku publicznego (blosse Ordnungswidrigkeit); w uzasadnieniu projektu czeskosłowackiego jest wzmianka, że wykroczenie godzi w porządek publiczny lub conajmniej jest dla tego porządku niebezpieczne. Wszystkie tego rodzaju określenia, dobre w teorii, nie nadają się do kodyfikacji, która wymaga ścisłego rozgraniczenia różnych grup przestępstw, opartego na różnicy formalnej. Taką różnicą może być jedynie wymiar kary. Analogicznie do art. 11 projektu kodeksu karnego przyjęto i tutaj wymiar kary za podstawę rozróżnienia. Jako najwyższy wymiar kary dla wykroczeń przyjęto 4 miesiące aresztu lub grzywnę do 5 000 zł. albo obie kary łącznie. Wobec art. 8 kary te w razie powrotu mogą być podniesione do 6 miesięcy aresztu i 7.500 zł. grzywny.

(NB. Jeżeli przepisy o wykroczeniach wejdą do kodeksu, wypadnie uzupełnić art. 11 proj. kod. karn. wzmianką o istnieniu wykroczeń).

### Art. 2.

Przepisy części ogólnej kodeksu karnego mają zastosowanie do wykroczeń, o ile ustawa niniejsza inaczej nie stanowi.

Ze względu na odrębny charakter wykroczeń, nie mogą mieć do nich zastosowania wszystkie przepisy części ogólnej kodeksu. Żeby się nie powtarzać, przyjęto zasadę, że przepisy te mają do wykroczeń zastosowanie, o ile specjalne przepisy, dotyczące wykroczeń, inaczej nie stanowią.

System taki jest przyjęty w wielu ustawodawstwach obcych.

Kk. rosyjski art. 1a: Przepisy części pierwszej kodeksu będą miały zastosowanie również do przestępstw, przewidzianych w ustawach specjalnych.

Ust. wprov. do kk. niem. § 2: Poszczególne przepisy ustaw karnych niemieckich, a w szczególności: o naruszeniach ustawy prasowej, pocztowej, podatkowej, celnej, rybackiej, łowieckiej, leśnej i polnej, tudzież o kradzieżach leśnych, które obowiązywały w tej dzielnicy (b. dzielnicy pruskiej) w chwili wejścia w życie ustawy sejmowej z dn. 1 sierpnia 1919 o tymczasowej organizacji zarządu b. dzielnicy pruskiej, pozostają nadal w mocy, o ile nie ulegają zmianie na podstawie tej ustawy sejmowej lub późniejszych ustaw sejmowych.

Kk. franc. art. 484: We wszystkich sprawach, które nie są przez kodeks niniejszy uregulowane, ale są uregulowane przez ustawy i rozporządzenia specjalne, sądy mają owe ustawy i rozporządzenia stosować.

Proj. polski art. 84: Przepisy części pierwszej niniejszej ustawy mają zastosowanie do przestępstw, kar i środków zabezpieczających, przewidzianych w innych ustawach, o ile ustawy te nie zawierają przepisów odmiennych.

Kk. niem. art. 345: Do wykroczeń stosują się przepisy części ogólnej, o ile inaczej nie stanowią § 346 — 356.

Proj. czeski, § 1: O ile ustawa nie zawiera wyjątków, stosuje się część ogólną kodeksu karnego.

Proj. szwajc.: Dyspozycje części ogólnej księgi I mają zastosowanie do wykroczeń z zastrzeżeniami, podanymi w następujących artykułach.

(NB. O ile wykroczenia wejdą do kodeksu, należy wyrazy „ustawa niniejsza“ zastąpić przez „rozdział niniejszy“).

### Art. 3.

Usiłowanie wykroczenia nie jest karalne.

Wykroczenia są to czyny drobne, skierowane przeważnie przeciwko zewnętrznemu porządkowi publicznemu. Szkodliwymi stają się wówczas dopiero, gdy zostały dokonane, gdy porządek publiczny ucierpiał. Samo usiłowanie wykroczenia jest przewinieniem tak drobnym, że nie powinno pociągać za sobą kary, tembardziej, że w ogromnej większości wykroczenia polegają bądź na zaniechaniu, bądź na winie nieumyślnej, a więc o usiłowaniu wogóle nie może być mowy.

Na tem stanowisku stoją wszystkie prawie ustawy.

Kk. rosyjski art. 49 ust. 3: usiłowanie wykroczeń nie jest karalne.

Kk. franc. omawia tylko usiłowanie zbrodni (art. 2) i występków (art. 3).

Kk. niem. mówi jedynie o usiłowaniu zbrodni i występków (143—45).

Proj. niem. § 348: Usiłowanie i uczestnictwo nie jest karalne.

Proj. czesk. § 34: Usiłowanie i uczestnictwo ulegają karze tylko w przypadkach, wyraźnie wyszczególnionych.

Proj. szwajc. § 289: Usiłowanie ulega karze tylko w przypadkach, przewidzianych przez ustawę.

Tylko u. k. austriacka w § 239 odsyła pod tym względem do ogólnych przepisów, dotyczących zbrodni i występków (§§ 8 — 11).

#### Art. 4.

Podzegacz i pomocnik ulegają karze tylko w przypadkach, w ustawie wyszczególnionych.

To samo, co było powiedziane o usiłowaniu, dotyczy w znacznej mierze i uczestnictwa. W zasadzie odpowiedzialnym za wykroczenie jest tylko główny sprawca, podzegacz zaś i uczestnik odpowiadają o tyle tylko, — o ile ustawa wyraźnie ich odpowiedzialność przewiduje. Część szczególna przepisów o wykroczeniach przewiduje tego rodzaju odpowiedzialność tylko z art. 30, 31 i 32. Należy się jednak liczyć z tem, że przepisy, ustanawiające odpowiedzialność uczestników, mieszczą się i mieścić się mogą w szeregu ustaw szczególnych.

Kk. rosyjski art. 51 ust. 9: Z pośród uczestników wykroczenia ponosi karę tylko bezpośredni jego sprawca lub biorący udział w jego dokonaniu, podzegacz i pomocnik ulegają karze tylko w przypadkach, szczególnie wskazanych w ustawie.

Kk. franc. omawia tylko usiłowanie zbrodni (art. 2) i występków (art. 3), oraz udział w nich (art. 59).

Kk. niem. mówi jedynie o uczestnictwie w przestępstwach (art. 47 — 48).

Proj. niem. § 348: Usiłowanie i uczestnictwo nie jest karalne.

Proj. czesk. § 34: Usiłowanie i uczestnictwo ulegają karze tylko w przypadkach, wyraźnie wyszczególnionych.

Ustawa karna austriacka (§ 239), tak samo jak przy usiłowaniu, odsyła do przepisów ogólnych o uczestnictwie (art. 5—7).

### Art. 5.

Kto popełnił wykroczenie, ulega karze zarówno w razie winy umyślnej, jak i nieumyślnej, o ile ustawa inaczej nie stanowi.

Przepis niniejszy jest również naturalną konsekwencją pojęcia wykroczenia jako naruszającego zewnętrzny porządek życia. Sprawca wykroczenia — to nie przestępca w ścisłym znaczeniu tego wyrazu; strona moralna czynu jest tu przeważnie kwestją drugorzędną, na pierwszy plan wysuwa się drobna krzywda społeczna, wyrządzona przez drobnego szkodnika, który jest tak samo niebezpieczny przy winie umyślnej, jak i przy nieostrożności lub niedbalstwie. Ponadto przy drobnych przewinieniach tego rodzaju udowodnienie winy umyślnej jest przeważnie bardzo trudne i wymagane udowodnienia częstokroć uniemożliwiałoby represję. Skala sankcyj zaś jest zbyt mała, żeby można różniczkować karę za winę umyślną i nieumyślną. To też jako zasadę przyjąć tu należy, że sprawca wykroczenia ulega karze zarówno z winy umyślnej jak nieumyślnej, prócz wypadków wyjątkowych, gdy ustawa wyraźnie przewiduje karę tylko za winę umyślną.

Ustawy obce przeważnie stoją na tem samem stanowisku.

Kk. rosyjski art. 48 ust. 5: Wykroczenia ulegają karze nie tylko w przypadkach winy umyślnej, ale również nieostrożnej, z wyjątkiem przypadków, wyraźnie wskazanych w ustawie.

Kk. niem. § 59: Jeżeli kto, popełniając przestępstwo, nie wiedział o istnieniu okoliczności faktycznych, które należą do ustawowej istoty czynu lub karalność zwiększają, wówczas nie należy mu tych okoliczności przypisać. W razie karania czynów, popełnionych z niedbalstwa, ma przepis ten tylko wówczas znaczenie, jeżeli sama nieznanomość nie jest zawiniona z niedbalstwa.

Kk. austr. § 238: Już sam czyn, wbrew zakazowi popełniony, lub zaniechanie wbrew zakazowi jest występkiem lub wykroczeniem, jeżeli za takie jest przez ustawę niniejszą uznany, chociażby przytem ani zamiar nie zachodził, ani żadna stąd nie wynikała szkoda i strata.

Proj. niem. § 347: Karalne jest i działanie nieostrożne, o ile przepisy nie stanowią inaczej.

Prop. czesk. § 3: Gdy ustawa nie zaznacza wyraźnie, iż tylko działanie umyślne ulega karze, karalną jest i wina nieostrożna.

### Art. 6.

Sąd może orzec, że wykonanie orzeczonej za wykroczenie kary zawieszona na czas od 1 roku do 2 lat.

Przepis ten, analogiczny do art. 58 — 61 projektu k. k., nie wymaga tu bliższego wyjaśnienia. Rozumie się samo przez się, że okres próby przy wykroczeniach musi być krótszy, niż przy zbrodniach i występkach. Komisja nie wprowadziła przepisu analogicznego do § 353 proj. niem., który brzmi: „Zawieszenie kary przy wykroczeniach z chęci zysku jest niedopuszczalne“. Przepis ten zbytnioby skrepował sąd, który i tak jest już skrepowany tem, że w razie ustalenia chęci zysku musiałby w myśl art. 7 zastosować bezwzględny areszt. Należy mieć zaufanie, że sądy nie będą niniejszego artykułu nadużywały, a zbytnie skrepowanie sądu pod tym względem prowadzioby do tego, że sąd, któryby doszedł do wniosku, że karę należy zawiesić, odrzucałby ustalenie chęci zysku, pomimo iż wynikałaby ona z materiału dowodowego. A to byłoby bardzo niepożądane.

### Art. 7.

Jeżeli ustawa za dane wykroczenie przepisuje karę aresztu lub grzywny, a wykroczenie popełniono z niskich pobudek, sprawca ulega karze aresztu.

Wykroczenia powinny w zasadzie ulegać karze grzywny. Kara za nie ma charakter kary porządkowej, wymierzanej w celu odstraszenia drobnych szkodników od popełniania drobnych przewinień. O innych celach kary — poprawie lub unieszkodliwieniu — nie może tu być mowy. Grzywna zatem wystarcza. Alternatywna kara często jest ustanowiona bądź dla tych oskarżonych, o których z góry wiadomo, że grzywny nie będą mogli uiścić, bądź dla tych, których zła wola, a częściej jeszcze lekkomyślność, są posunięte do tak wysokiego stopnia, że grzywna już nie wystarcza, trzeba zastosować karę aresztu. W szczególności kara aresztu powinna mieć zastosowanie tam, gdzie przekroczenie popełnione z niskich pobu-

dek: z chęci zysku, przez zemstę, w zamiarze zmuszenia innej osoby do czynu lub zaniechania, oczywiście bezprawnego, a przynoszącego sprawcy korzyść, choćby nie materialną, lecz połączoną z wyraźną cudzą krzywdą i t. p.

Kwestyje, czy przestępstwo popełniono z niskich pobudek, sąd rozstrzygnie w każdym poszczególnym wypadku i, w myśl ogólnej zasady, będzie obowiązany ten swój wniosek oprzeć na materiale dowodowym i należycie uzasadnić.

Proj. niem. § 344: Grzywnę wymierza się od 1 -- 150 marek; § 352: W przypadkach, świadczących o trwaniu winnego w nieposłuszeństwie może być zastosowany areszt lub grzywna do 1.500 marek; § 353: Jeżeli sprawca powodował się chęcią zysku, nie może nastąpić orzeczenie grzywny.

Proj. czesk. § 12: Przy wyborze między aresztem a grzywną wyznacza się areszt, gdy wykroczenie nastąpiło wskutek niskich pobudek.

Proj. szwajc. § 292: Przy łagodzeniu kary stosuje się grzywnę zamiast aresztu; § 293: Niema recydywy, jeśli (od chwili popełnienia wykroczenia) rok upłynął; przy recydywie stosuje się areszt.

Projekt czechosłowacki w § 12 zawiera przepis identyczny z omawianym; projekt szwajcarski wyraża tę samą myśl, ale w postaci odwrotnej, zbliżonej do projektu niemieckiego. § 291: Przy łagodzeniu kary stosuje się grzywnę zamiast aresztu. § 293... przy recydywie stosuje się areszt.

(NB. Należałoby uzgodnić art. 7 ustawy o wykroczeniach z art. 54 § 2 projektu k. k., który wyraża zasadę wprost odwrotną).

## Art. 8.

Jeżeli sprawca w ciągu roku po zapadnięciu wyroku skazującego popełni nowe wykroczenie z tych samych pobudek, lub należące do tego samego rodzaju, sąd może wymierzyć karę wyższą o połowę od najwyższego wymiaru kary, przepisanej za dane wykroczenie.

Przy określaniu kary za powrót do wykroczenia, Komisja Kodyfikacyjna stanęła na zupełnie innem stanowisku niż w art. 57 projektu k. k. Mianowicie, za podstawę podwyższenia kary przyjęto nie recydywę w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, lecz powtórzenie przestępstwa po wyroku, mianowicie popełnienie wykroczenia z tych samych pobudek lub należącego do tego samego rodzaju — po zapadnięciu wyroku skazującego, nie zaś



po odbyciu kary. Komisja wychodziła tu z założenia, że kara, wymierzana za wykroczenia, nie ma charakteru kary poprawczej. Wpływ na powstrzymanie sprawcy wykroczenia od jego powtórzenia wywiera raczej samo zapadnięcie wyroku skazującego, stwierdzającego wykroczenie, niż wykonanie tego wyroku. Poza to chodzi tu o to, żeby uderzać w sprawców wykroczeń, które się często powtarzają. Dziś zapadł wyrok skazujący, a jutro sprawca znowu to samo wykroczenie popełnił. Należy wtedy wymierzyć karę surowszą, niż jeżeli powrót do wykroczenia nastąpił po bardzo długim czasie, kiedy sprawa przeszła przez wszystkie instancje, wyrok się uprawomocnił, karę wykonano, lub część jej darowano albo pochłonięto przez inną surowszą karę; sprawca już prawie zapomniał, jak to było z tym pierwszym czynem; odległość między obu czynami jest wielka—tu, w przeciwieństwie do zwykłej recydywy, pobudki wyższej karalności są mniejsze, niż przy takim ujęciu, iakiemu wyraz daje projektowany art. 8.

Z brzmienia ustawy wynika, że pod „wyrokiem skazującym“ rozumieć należy wyrok pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zdążył się uprawomocnić, chyba, że w chwili rozpoznawania drugiej sprawy wyrok ten byłby już przez wyższą instancję uchylony na korzyść oskarżonego. Wyjątkowo można tu będzie mieć na względzie wyrok drugiej instancji w tym przypadku, gdy pierwsza instancja uniewinniła oskarżonego, a więc wyrok skazujący II instancji będzie pierwszym wyrokiem skazującym w danej sprawie. Jeżeli zatem w obu instancjach zapadną wyroki skazujące, przedawnienie roczne będzie płynęło od daty wyroku pierwszej instancji.

Ustawy obce przeważnie nie wprowadzają osobnego typu recydywy dla wykroczeń. Wyjątek stanowi projekt szwajcarski, który w § 293 głosi: „Niema recydywy, jeśli od chwili popełnienia wykroczenia rok upłynął“.

## Art. 9.

§ 1. Jeżeli sprawca w ciągu roku po zapadnięciu wyroku, skazującego za popełnienie wykroczenia, pozostającego w związku z nadużywaniem napojów wysokokowych, popełni nowe wykroczenie w związku z nadużywaniem tychże napojów — sąd może pozbawić sprawcę wstępu do zakładów sprzedaży napojów wysokokowych na przeciąg dwóch lat.

§ 2. Przepis § 1 stosuje się również do przypadków uniewinnienia z powodu niepoczytalności, wywołanej przez opilstwo.

Nadużywanie napojów wysokokowych jest ogólnie znaną przyczyną bardzo wielu przestępstw wogóle, a wykroczeń

w szczególności. Zwłaszcza wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu, porządkowi i obyczajności publicznej, przewidziane w art. 18, 26, 27, 34, 36, mają bardzo często za tło upojenie alkoholem. Należy nie tylko karać w tych przypadkach, ale w miarę możliwości przeciwdziałać powtórzeniu wykroczenia.

W jaki sposób wyrok, orzekający zakaz wstępu do zakładów sprzedaży napojów wysokokowych będzie wykonywany, to nie należy do ustawy karnej. Ustawa karna może tylko nadać sądowi prawo orzekania takiego zakazu i umieścić sankcję za jego przekroczenia (art. 16). Reszta należy do ustaw administracyjnych i rozporządzeń wykonawczych.

Przy uchwalaniu niniejszego przepisu Komisja Kodyfikacyjna zastanawiała się, czy nie będzie on martwą literą, zwłaszcza przy braku przymusu paszportowego i niemożności wobec tego wprowadzenia przepisu o odnotowywaniu zakazu na dowódzie osobistym. Komisja doszła jednak do wniosku, że trudności przy sprawdzaniu, kto jest tym zakazem dotknięty, będą powstawały tylko w wielkich miastach, natomiast w miejscowościach mniejszych, we wsiach i małych miastach, gdzie wszyscy stali mieszkańcy się znają, zarówno policja, jak właściciele zakładów sprzedaży napojów wysokokowych będą zawsze dostatecznie poinformowani, kto jest takim zakazem dotknięty— a przeto faktyczne wykonywanie wyroków tego rodzaju nie będzie natrafiało na trudności.

Zresztą i w wielkich miastach zakaz ten będzie miał realną sankcję wtedy, gdy skazany znajdzie się pomimo zakazu w zakładzie sprzedaży napojów wysokokowych i tam nowe wykroczenie popełni. Będzie wtedy odpowiadał nie tylko za to wykroczenie, lecz także z art. 16, a już ta perspektywa odegra pewną rolę przy powstrzymaniu dotkniętego zakazem od nowych wykroczeń.

## Art. 10.

§ 1. Nie wszczyna się postępowania sądowego, a wszczęte ulega umorzeniu, jeżeli:

- a) od chwili popełnienia wykroczenia do chwili wszczęcia postępowania sądowego upłynął rok;
- b) jeżeli od chwili popełnienia wykroczenia do chwili zapadnięcia wyroku skazującego upłynęło 2 lata.

§ 2. Kara nie ulega wykonaniu, jeżeli wykonania nie rozpoczęto w ciągu 3 lat od chwili uprawomocnienia się wyroku skazującego.

Przepisy o przedawnieniu są oparte na tych samych zasadach, co analogiczne przepisy kodeksu karnego, i pod tym

względem nie wymagają bliższych wyjaśnień. Terminy są krótkie, gdyż kara za wykroczenie ma znaczenie o tyle tylko, o ile jest wymierzona w krótkim czasie; wymierzenie jej po upływie bardzo długiego okresu mija się z celem. W niektórych ustawach terminy te są jeszcze krótsze.

Kk. rosyjski, art. 68: Kara z powodu przedawnienia nie będzie stosowana: 1) jeżeli od dnia spełnienia przestępstwa do dnia wszczęcia przeciwko oskarżonemu dochodzenia karnego w trybie przepisany upłynął... w przypadku wykroczeń — jeden rok; 2) jeżeli od dnia... spełnienia wykroczeń do dnia wydania wyroku upłynął termin potrójny w stosunku do wskazanego w ustępie pierwszym; 3) jeżeli od dnia wydania wyroku do dnia rozpoczęcia wykonania kary upłynął termin, wskazany powyżej w ustępie drugim, który w tych przypadkach obliczamy będzie w zależności od kary, wymierzonej przez wyrok sądowy.

C. d'instr. crim. art. 639: Kary, orzeczone w sądach za wykroczenia policyjne, będą uznane za przedawnione, jeśli upłynęły dwa lata od dnia wydania wyroku lub od dnia wygaśnięcia terminu apelacyjnego, jeśli wyrok wydano w pierwszej instancji; art. 640: Ściganie z urzędu i z oskarżenia prywatnego za wykroczenia ulega przedawnieniu po roku, licząc od dnia popełnienia wykroczenia, jeżeli w tym czasie nie zapadł wyrok skazujący; w razie wydania przez pierwszą instancję wyroku, od którego służy apelacja, ściganie z urzędu i z oskarżenia prywatnego ulega przedawnieniu po upływie roku od dnia zawiadomienia o założeniu apelacji.

Kk. niem § 67: Ściganie karne za wykroczenie przedawnia się z upływem trzech miesięcy; § 70: Wykonanie kar, prawomocnie orzeczonych, przedawnia się w razie orzeczenia kary aresztu lub grzywny do 150 marek z upływem dwóch lat.

Kk. austr. § 532: O ile ustawa w poszczególnych przypadkach nie ustala osobno krótszego terminu do dochodzenia prawa skargi, czas przedawnienia występów i wykroczeń, za które oznaczono w ustawie jako karę najwyższą, areszt pierwszego stopnia bez zaostżenia lub karę pieniężną do 50 złr., wynosi trzy miesiące; jeżeli oznaczono areszt pierwszego stopnia z zaostżeniem, albo karę pieniężną do dwustu złr.—sześć miesięcy; dla wszystkich większą karą zagrożonych występów i wykroczeń, a także tam, gdzie ustanowiono utratę praw i upoważnień, — cały rok.

Proj. niem. § 356: Przedawnienie następuje po sześciu miesiącach od dnia popełnienia wykroczenia lub po dwóch latach od dnia wyrokowania.

Proj. czesk. § 5: Przedawnienie nastąpi po sześciu miesiącach od dnia ukończenia wykroczenia. W każdym razie przedawnienie nastąpi, gdy przeszły dwa lata od ukończenia wykroczenia. W tymże terminie wygaśnie wykonanie wyroku.

Proj. szwajc. § 294: Przedawnienie nastąpi po upływie sześciu miesięcy od chwili popełnienia wykroczenia.

## CZEŚĆ SZCZEGÓLNA

### ROZDZIAŁ I.

#### WYKROCZENIA PRZECIWKO WŁADZOM I URZĘDOM.

##### Art. 11.

Kto wykroczy przeciwko zagrożonemu karą przepisowi ustawy lub opartego na ustawie rozporządzenia, jeżeli kara w tym przepisie nie jest określona, ulega karze grzywny do 1000 złotych.

Kwestja, czy przepis niniejszy powinien się znaleźć w ustawie, wywołała dużą rozbieżność zdań. Przepis taki w większości ustaw karnych nie istnieje. Komisja Kodyfikacyjna zrazu zamierzała przepis ten wogóle skreślić, wychodząc z założenia, że ustawa karna powinna zawierać zakazy ścisłe i unikać przepisów blankietowych. Jeżeli jakaś ustawa szczególna zamierza przewidzieć zakaz, wymagający sankcji karnej, to powinna sama tę sankcję oznaczyć, albo przy jej uchwaleniu powinno się ustawę karną odpowiednim przepisem uzupełnić. Obywatel powinien dokładnie wiedzieć, jaki jego czyn może pociągnąć za sobą karę, a jaki—w najgorszym razie—pociąga tylko skutki cywilne lub utratę prawa nabytego, np. koncesji, pozwolenia na jazdę i t. p.

Ze względu jednak na istnienie w naszym ustawodawstwie szeregu rozrzuconych po różnych ustawach przepisów, zawierających zakazy pod groźbą kary, lecz sankcji karnej nie przewidujących, wypadło przepis ten utrzymać. Zapewne, po uporządkowaniu naszego ustawodawstwa, można go będzie skreślić.

Jak wynika z brzmienia art. 11, sąd będzie musiał przy jego zastosowaniu ustalić każdorazowo:

a) gdy chodzi o wykroczenie przeciwko przepisowi ustawy:  
1. istnienie wyraźnej wzmianki w ustawie szczególnej, że wykroczenie przeciwko danemu przepisowi jest zagrożone karą,

2. brak określenia sankcji karnej w danej ustawie;

b) gdy chodzi o wykroczenie przeciwko przepisowi rozporządzenia:

1) istnienie wyraźnej wzmianki w ustawie szczególnej, że wykroczenie przeciwko wydanemu na jej podstawie rozporządzeniu ulega karze;

2. brak określenia sankcji karnej w danej ustawie;

3. powołanie się w rozporządzeniu na ustawę, zawierająca przepis, podany wyżej pod b, 1),

4. zgodność rozporządzenia z ustawą,

5. należyte ogłoszenie rozporządzenia.

Przepis, analogiczny do art. 11, istnieje tylko w kk. rosyjskim jako art. 138: „Kto wykroczy przeciw rozporządzeniu obowiązującemu, będzie karany, o ile kara za to wykroczenie nie jest oznaczona przez ustawę lub rozporządzenie, grzywną do 4.000 zł. lub aresztem“.

Dodać należy, że przepis ten w pierwotnej redakcji kodeksu z r. 1903 miał brzmienie następujące:

„Winny niewykonania rozporządzenia obowiązującego, jeżeli kara za jego niewykonanie nie jest przewidziana, ulega karze grzywny do 50 rb.“.

Obecnie zaś brzmienie art. 138 zostało mu nadane przez władze okupacyjne niemieckie, które miały przedewszystkiem na celu stworzenie szerokiej sankcji dla własnych rozporządzeń.

Wprowadzając art. 11 jako przepis stały, ale o charakterze wybitnie tymczasowym, Komisja Kodyfikacyjna nie wprowadziła przepisu, analogicznego do art. 139 ros. kk.

Przepisy podobne istnieją w niektórych ustawach.

Kk. rosyjski art. 139: Kto wykroczy przeciw zarządzeniom prawnym lub sprzeciwi się żądaniu urzędnika lub władzy, będzie karany, o ile kara za to wykroczenie nie jest oznaczona przez ustawę lub rozporządzenie... Przy stosowaniu niniejszego artykułu uważani będą za urzędników: a) kierownicy pociągu, b) kapitan parowca lub innego statku, c) wszystkie osoby, którym powierzono służbą opiekę nad bezpieczeństwem komunikacji lądowej i wodnej.

Kk. franc. art. 471, p. 15: Kto wykroczy przeciwko prawnemu rozporządzeniu władzy administracyjnej...

Proj. szwajc. § 338: Kto nie podporządkuje się zarządzeniu władzy, wzywającej do posłuchu pod groźbą odpowiedzialności z niniejszego przepisu...; § 33: Kto nie usłucha władzy policyjnej w zakresie jej uprawnień.

Komisja uznała taki przepis za niepożądany. Jeżeli bowiem zarządzenie urzędnika jest oparte na ustawie, przewidującej sankcję karną za spełnienie lub zaniechanie czegoś, to winny powinien ulec karze nie za niewykonanie żądania, lecz za spełnienie lub niespełnienie tego, co dana ustawa zakazuje lub nakazuje. Jeżeli natomiast żądanie urzędnika opiera się na przepisie, nie grożącym sankcją karną, to wykroczenie przeciwko takiemu przepisowi nie powinno sankcji karnej pociągać. Tak np. jeżeli podwórze domu jest brudne, właściciel, względnie dozorca, będzie odpowiadał karnie na mocy przepisu, przewidującego karę za nieporządek na podwórzu, a nie za niezastosowanie się do nakazu uporządkowania podwórza.

Istnienie obecnie art. 139 k. k. z r. 1903, którego pochodzenie w obecnym brzmieniu jest również okupacyjne niemieckie, jak art. 138 k. k., prowadzi do tego, że obywatele częstokroć ulegają karze za nieusłuchanie takich zarządzeń, które bądź stanowi samo przez się inne jakieś przestępstwo, bądź wogóle karze ulegać nie powinno. Z wyjaśnień Sądu Najwyższego do art. 139 k. k. wynika, że jest to jeden z przepisów, budzących największe wątpliwości i wprowadzających niepewność stanu prawnego. Obywatel nigdy nie wie, kiedy nieposłuszeństwo zarządzeniu władzy, jego zdaniem najzupełniej uzasadnione, pociągnie za sobą odpowiedzialność. A niepodobna znowu stwarzać takiej sytuacji, żeby obywatel miał obowiązek bezwzględnie słuchać każdego zarządzenia władzy, niezależnie od tego, czy zarządzenie to jest słuszne i oparte na ustawie.

Przy istnieniu przepisu blankietowego, karzącego za nieusłuchanie nakazu władzy, obywatel, nie stosujący się do tego nakazu, zawsze ryzykuje odpowiedzialność karną, a wobec tego przeważnie woli stosować się do zarządzeń nawet niesłusznych, niż narażać się na proces karny, choćby następnie zakończony, po wielu kosztach i kłopotach, wyrokiem unfewinniającym. Jedną z podstaw porządku prawnego jest to, żeby obywatel wiedział dokładnie, co mu wolno, a czego nie wolno.

## Art. 12.

Kto uszkadza ogłoszenie lub inny dokument, wystawione publicznie przez władzę państwową lub samorządową, albo instytucję społeczną, jeżeli nie ulega karze za znieważenie władzy, ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 złotych.

Przepis niniejszy ma na celu ochronę wyłącznie ogłoszeń lub innych dokumentów, wystawionych publicznie przez władzę

lub instytucję społeczną. Nie dotyczy natomiast ogłoszeń i innych dokumentów prywatnych, które znajdują ochronę w przepisie o uszkodzeniu cudzego mienia, jeżeli uszkodzenia dopuszczono się umyślnie, ewentualnie w przepisach prawa cywilnego o odszkodowaniu za wyrządzoną szkodę. Art. 12, jak większość zresztą przepisów, karzących za wykroczenie, nie uzależnia odpowiedzialności od winy umyślnej sprawcy, a zatem pod ten artykuł podpadnie uszkodzenie, nawet dokonane z winy nieumyślnej, Projekt nie mówi osobno o zniszczeniu lub skażeniu treści takiego dokumentu, gdyż zniszczenie jest to maximum uszkodzenia, a skażenie treści jest zawsze połączone z większym lub mniejszym uszkodzeniem. Samo więc pojęcie uszkodzenia wystarcza, jako obejmujące i tamte wypadki.

Z ogłoszeniami i innymi dokumentami, wystawionymi przez władzę, projekt zrównywa ogłoszenie i dokument, wystawione przez instytucje społeczne, t. j. przez zalegalizowane stowarzyszenia i związki. Działalność tych instytucyj w wielu wypadkach zastępuje działalność państwa lub samorządu, wymagają one zatem większej ochrony niż osoby prywatne.

Ustawy obce poddają ochronie specjalnej przeważnie tylko ogłoszenia i inne dokumenty, wystawione przez władzę.

Kk. rosyjski art. 155 ust. 1: Winny umyślnego zerwania, uszkodzenia lub skażenia wystawionych publicznie na mocy rozporządzenia władzy właściwej ogłoszenia lub innego dokumentu państwowego lub społecznego, napisu, herbu lub innej oznaki władzy lub godła, albo sztandaru wojskowego lub wojskowej flagi morskiej, jeżeli nie ulega karze surowszej za dokonane uszkodzenie dokumentu, ulegnie karze aresztu lub grzywnie...

Ustawa prasowa franc. 1881 art. 17: Kto zerwie, porwie, pokryje innymi lub uszkodzi w jakikolwiek sposób, by je przerobić lub uczynić nieczytelnymi, ogłoszenie, wystawione z rozkazu administracji w miejscu dla tego wyznaczonym, będzie karany grzywną...

Kk. niem. § 134: Kto publicznie przybite ogłoszenia, rozkazy, rozporządzenia lub zawiadomienia urzędów lub urzędników, w sposób złośliwy zdziera, uszkadza lub zeszpeca, karany będzie grzywną... lub więzieniem...

Kk. austr. § 315: Przekroczenia staje się również winnym, kto zdziera, zabiera, rozdziera, wala lub w inny sposób uszkadza patenty, rozporządzenia, pieczęcie władz państwowych lub gminnych, albo pod jakąkolwiek nazwą lub formą przybite lub wystawione dokumenty, przez władzę podpisane, dla ich ogłoszenia. Jeżeli to wykroczenie pochodzi jedynie z lekkomyślności i swawoli, kara jest areszt od 24 godzin do tygodnia. Jeżeli

zaś okaże się w toku dochodzenia zamiar albo zelżenia władzy, albo przeszkodzenia w ogłoszeniu i wypełnieniu zarządzenia, karą jest ścisły areszt od jednego do trzech miesięcy...

Proj. czesk. § 32: Kto zrywa lub uszkadza ogłoszenie władzy lub dokument, przez nią podany publiczność, dla zaznajomienia się z nim...

Proj. szwajc. § 342: Kto zrywa lub uszkadza publikację oficjalną...

Art. 148 proj. polsk. k. k. mówi tylko o godłach, chorągwiach i banderach, ale nie mówi o uszkodzeniu ogłoszeń i dokumentów państwowych. Projektowany art. 12 wogóle godła i t. d. omija, bo ich używanie w sposób, ubliżający czci należnej Rzeczypospolitej, lub umyślne ich znieważenie, nawet w stosunku do znaków, robiących wrażenie godła i t. d., jest już unormowane w art. 22 powołanego rozporządzenia. Natomiast art. 12 przewiduje takie przypadki, gdy winny bezprawnie zrywa lub uszkadza ogłoszenia i inne dokumenty nie w celu okazania nieposzanowania władzy, ale przez swawolę, w chęci uzyskania miejsca dla innego nieurzędowego ogłoszenia, w zamiarze usunięcia papieru, szpecącego mur i t. p.

Czynność zaś, dokonana w celu okazania nieposzanowania władzy, kwalifikuje się nie jako wykroczenie, ale jako występki.

### Art. 13.

Kto dopuszcza się czynu nieprzystojnego w czasie zajęć służbowych w miejscu urzędowania organu państwowego lub samorządowego albo instytucji społecznej, ulega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 3000 zł., albo obu karom łącznie.

Art. 120 i 124 projektu k. k. przewidują karę za zniewagę władzy lub poszczególnego urzędnika. Jednakże poza wypadkami, gdy zachodzi wyraźna zniewaga, zdarzają się często takie uchybienia, które, choć nie mają na celu znieważenia instytucji lub osoby, ale jednak nie licują z godnością miejsca, w którym w danej chwili odbywa się urzędowanie. Rozciągające się na ławce w sądzie w czasie rozpoznawania sprawy, zjawienie się w sprawie urzędowej po pijanemu, wyrażenie podniesionym głosem swego niezadowolonia z rozstrzygnięcia władzy, zwracanie się do urzędu w sposób lekceważący, choć jeszcze nie wyraźnie obraźliwy, i inne tego rodzaju postęпки, obniżają powagę władzy i utrudniają jej funkcjonowanie. Nie zawsze w postępowaniu sprawcy można się będzie dopatrzeć zniewagi umyślnej, a jednak takie postępowanie nie może być tolerowane.



Z przyczyn, wymienionych pod art. 12, projektu rozciąga ochronę także i na instytucje społeczne.

Projekt nie mówi o lokalu urzędu, lecz o miejscu urzędowania, wobec tego, że czyny, przewidziane w artykule niniejszym, powinny pociągać za sobą karę nie tylko wtedy, gdy są dokonywane w lokalu urzędowym, ale i wtedy, gdy urzędowanie odbywa się w miejscu prywatnym. Jeżeli np. sędzia śledczy zjechał na miejsce przestępstwa i przesłuchuje świadków w mieszkaniu prywatnym, to pokój, w którym się ta czynność odbywa, powinien w czasie jej dokonywania korzystać z takiej samej ochrony prawnej, jak lokal stałego urzędowania sędziego śledczego.

Przepisy tego rodzaju, w różnem zresztą ujęciu, spotykamy we wszystkich ustawodawstwach.

Kk. rosyjski, art. 154 cz. 1: Winny okazania nieposzanowania władzy przez dopuszczenie się postępkowi wyraźnie nieprzystojnego w instytucji rządowej lub samorządowej w czasie zajęć służbowych w tej instytucji będzie karany aresztem.

Kk. austr. § 312: Każdą czynną albo słowną zniewagę osób, w § 68 wymienionych, zajętych wykonaniem polecenia władzy, albo pełnieniem swego urzędu lub służby, należy karać jako przekroczenie, o ile nie mieści się w niej czyn karny, surowszą karą zagrożony. § 313: Słowne zniewagi należy karać aresztem od 3 dni do miesiąca, zaś czynne do 6 miesięcy. Jeżeli jednak zniewaga pociągnęła za sobą skutki i rzeczywiście przeszkodziła wykonaniu zlecenia władzy, albo pełnieniu urzędu lub służby, należy winnego skazać na ścisły areszt od 3 do 6 miesięcy. § 314: Kto nie dopuści się w przewidzianej w § 312 zniewagi, a w inny sposób wmiesza się dla przeszkodzenia jednej z wymienionych tamże osób w pełnieniu swego urzędu lub służby, albo w wypełnieniu rozkazu władzy, staje się winnym przekroczenia i należy go karać aresztem od 1 dnia do miesiąca.

Proj. czesk. § 32: Kto przez brutalną nieprzyzwoitość przeszkadza wykonywaniu władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, jednego z jego komitetów lub członków tegoż lub rządu, jego szefa, jednego z jego członków lub gubernatora Rusi Podkarpackiej albo jakiegokolwiek ich oficjalnego aktu: ten kto przez brutalną nieprzyzwoitość zakłóca obrzęd religijny stowarzyszenia uznanego przez państwo, ulega...

#### **Art. 14.**

Kto na zamówienie osoby nieupoważnionej wyrabia pieczęcie lub inne narzędzia do opatrzenia znakiem dokumentów, wydawanych przez urzędy państwowe lub samorządowe, ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

Karze ulega tylko osoba, wyrabiająca pieczęcie lub inne wymienione w tym przepisie narzędzia na zamówienie osoby nieuprawnionej. Cel przepisu niniejszego polega więc na tem, żeby zabezpieczyć się przeciwko kursowaniu w rękach osób nieuprawnionych takich pieczęci i innych narzędzi, do których wyłączne prawo służy urzędom państwowym lub samorządowym. Takie kursowanie pieczęci i innych narzędzi po za urzędami mogłoby ułatwić podrabianie dokumentów urzędowych, trzeba więc temu zapobiec przez wydanie odpowiedniego zakazu.

Na mocy artykułu niniejszego nie będzie zatem ulegała karze ani osoba, zamawiająca pieczęć bez upoważnienia, ani też osoba, wyrabiająca pieczęcie choćby bez należytego zezwolenia, ale na zamówienie osoby upoważnionej. W ostatnim przypadku odpowiedzialną jest tylko osoba urzędowa, która pieczęć w niewłaściwym miejscu lub w niewłaściwej formie zamówiła. Ten zatem, kto przyjmuje zamówienie na pieczęć lub inne tego rodzaju narzędzia, jest obowiązany tylko sprawdzić, czy osobie zamawiającej służy prawo zamówienia takich narzędzi.

Kk. rosyjski, art. 347: Grawer, winny wyrobu pieczęci lub innego narzędzia, służącego do opatrzenia znakiem zaświadczającym w imieniu rządowej lub społecznej instytucji lub urzędnika, na zamówienie osoby, do tego nie upoważnionej, będzie karany aresztem.

Ust. franc. z dn. 18 maja 1918, art. 1: Zabrania się wyrobu pieczęci... państwowych... bez pisemnego rozkazu właściwych przedstawicieli Państwa...; art. 4: Wykroczenie będzie karane więzieniem od 6 dni do 6 miesięcy i grzywną...

Kk. niem. § 360, p. 4: Grzywnie... ulega, kto bez pisemnego zlecenia władz sporządza lub komu innemu, aniżeli władzy wydaje... pieczęcie...

## ROZDZIAŁ II.

### WYKROCZENIA PRZECIWKO WYMIAROWI SPRAWIEDLIWOŚCI.

#### Art. 15.

Kto przed władzą, powołaną do ścigania przestępstw, oskarża samego siebie o popełnienie zbrodni lub występku, których nie popełnił, albo zawiadamia takąż władzę o popełnieniu przestępstwa, o którym wiedział, że nie zostało popełnione, ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

Przepis niniejszy obejmuje dwa czyny, które w pewnych przypadkach mogą się ze sobą łączyć, jeżeli sprawca oskarża

samemu sobie o przestępstwo, które wcale nie zostało popełnione.

Pierwsza część artykułu niniejszego dotyczy oskarżenia samego siebie o popełnienie zbrodni lub występku, których dana osoba nie popełniła. Jak widzimy, jest rzeczą obojętną, czy zbrodnia lub występki zostały popełnione przez kogo innego, czy też nie były wcale popełnione.

Druga część artykułu dotyczy wypadku, gdy ktoś zawiadamia władzę o popełnieniu przestępstwa, a więc także i wykroczenia, o którym wiedział, że nie zostało popełnione.

W obu wypadkach oskarżenie, względnie zawiadomienie, winno być zgłoszone do władzy, powołanej do ścigania przestępstw. Wobec art. 5 jest rzeczą obojętną, czy sprawca wiedział, że ta właśnie władza była powołana do ścigania danego przestępstwa. Do istoty wykroczenia wystarcza zatem fakt, że zgłoszenie nastąpiło przed władzą właściwą, choćby sprawca mylnie sądził, że dane przestępstwo do właściwości tej władzy nie należy.

Niema natomiast wykroczenia, jeżeli władza, przed którą zgłoszenie nastąpiło, nie ma wogóle prawa ścigania przestępstw, albo nie jest właściwą do ścigania danego przestępstwa. Np. inspektora pracy zawiadomiono o naruszeniu prawa autorskiego, albo władzę górniczą — o występkach z dziedziny sanitarnej i t. p.

Nie nadaje czynowi cech wykroczenia ta okoliczność, że oskarżony myślał, że zgłasza się do właściwej władzy; mielibyśmy tu do czynienia z niekaralnym *delictum putativum*. Tak samo nie ulegałyby karze oskarżenie samego siebie o popełnienie wykroczenia, choćby sprawca sądził, że jest to zbrodnia lub występki. Ale ulegałyby karze ten, kto oskarżyłby samego siebie o występki, sądząc mylnie, że dany czyn jest wykroczeniem.

Dobrem, przeciwko któremu wykroczenie jest skierowane, jest spokojne funkcjonowanie władz, których nie należy niepokoić zawiadomieniem o przestępstwach, nie popełnionych, ani też nie należy wprowadzać ich w błąd co do przestępstw popełnionych — przez fałszywe oskarżenie przeciwko samemu sobie, a przez to częstokroć odwrócenie uwagi władzy od właściwego sprawcy.

Fałszywe oskarżenie innej osoby podpada pod surowszy przepis art. 138 projektu k. k.

Kk. rosyjski, art. 169, p. 1: Winny zgłoszenia się z oskarżeniem własnym o zbrodnię lub występki popełnione, o czym winowajca wiedział, przez inną osobę...

Proj. czesk. § 19: Kto fałszywie oskarża samego siebie...

Kk. rosyjski art. 156: Winny świadomie fałszywego oświadczenia władzy, od której zależy wdrożenie ścigania karnego, o niepopelnionej zbrodni lub występku...

Proj. czesk. § 19: Kto fałszywie zawiadama o przestępstwie bez wskazania winnego...

### Art. 16.

Kto korzysta z prawa, którego został pozbawiony wyrokiem sądu cywilnego lub karnego, albo opartem na ustawie rozporządzeniem władzy, ulega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 3000 zł

Przepisy, karzące za korzystanie z prawa, którego sprawca został pozbawiony, spotykamy w wielu ustawach:

Kk. rosyjski art. 177, ust. 1, p. 3: Winny samowolnego korzystania z prawa, którego pozbawiono go prawomocnym wyrokiem sądowym...

Proj. czesk. § 29: Kto zajmuje się handlem, zawodem lub procederem, zakazanemi mu przez sąd...

Proj. zawajc. § 344: Kto, nie zważając na zakaz sądowy, uprawia zawód, przemysł lub handel...

Dla uniknięcia nieporozumień, jakie wynikały na tle wykładni art. 177 ros. k. k., należało zaznaczyć, że karze za korzystanie z utraconego prawa ulega nie tylko ten, kto został pozbawiony prawa na mocy wyroku sądu karnego, lecz także i ten, komu dane prawo odebrano na mocy wyroku sądu cywilnego lub opartego na ustawie rozporządzenia władzy. Pod przepis ten podpadnie zatem: każdy pozwany w procesie cywilnym, któremu pewne prawo w drodze wykonania wyroku odebrano, np. lokator, usunięty przez komornika z lokalu, któryby potem samowolnie ten lokal zajął; sąsiad, względem którego przeprowadzono rozgraniczenie w drodze procesu cywilnego i uznano, że pewna przestrzeń ziemi nie stanowi jego własności, jeśliby pomimo wykonania wyroku sądowego wykonywał swe prawo własności względem ziemi, z której go mocą wyroku usunięto i t. p.

Rozumie się samo przez się, że odpowiedzialność upada, jeżeli po pozbawieniu sprawcy danego prawa na mocy wyroku sądu cywilnego, powstał nowy tytuł, uprawniający daną osobę do korzystania z prawa, którego została pozbawiona.

O tem, że wyrok musi być prawomocny, lub, gdy chodzi o wyrok sądu cywilnego, zaopatrzony w rygor natychmiastowej wykonalności, — można było nie wspominać, gdyż wyrok niewykonany wogóle nie może tu wchodzić w grę.

Narówni z wyrokiem, zostało postawione oparte na ustawie rozporządzenie władzy. Rozporządzenie to musi być nie tylko zgodne z ustawą, ale i należyście ogłoszone, jak już była o tem mowa pod art. 11.

### Art. 17.

Kto, nie będąc do tego uprawnionym, za wynagrodzeniem udziela porad prawnych, układa podania do władz sądowych, albo prowadzi przed sądem cudze sprawy, ulega karze aresztu do 4 miesięcy, lub grzywny do 5000 złotych albo obu karom łącznie.

Pokątne doradztwo stało się taką plagą naszego społeczeństwa, zwłaszcza w małych miasteczkach i na wsi, że wymaga kategorycznego ukrócenia. Wywołuje ono pieniactwo, gdyż pokątni doradcy częstokroć stwarzają procesy tam, gdzie możnaby się było doskonale bez nich obejść, a przytem utrudnia zadanie sądów, komplikując sprawy, z natury proste. Rozpowszechnienie się pokątnego doradztwa odstręcza przytem młodych adwokatów od osiedlania się na prowincji, stwarzając niezdrową konkurencję, z którą adwokat nie może walczyć, gdyż etyka nie pozwala mu na używanie takich środków zdobywania klienteli, jakiem nie gardzą pokątni doradcy. Stąd wytwarza się bardzo niepożądane zjawisko, polegające na tem, że w wielkich miastach jest nadmiar adwokatów, a w mniejszych miejscowościach, tam nawet, gdzie są sądy, adwokaci nie chcą się osiedlać.

Walkę z pokątnym doradztwem prowadzić należy na wszystkich frontach. Doświadczenie wykazało, że najniebezpieczniejszymi są t. zw. biura porad prawnych, które się bardzo rozpowszechniły za czasów okupacji i do dziś dnia pozostały. Pod postacią takich biur porad prawnych jednostki nieodpowiednie, a przytem nieodpowiedzialne, prowadzą całe kancelarie adwokackie z wielką szkodą naiwnych, którzy im swoje sprawy powierzają.

Bezkarność pokątnego doradztwa daje się odczuć dotkliwie, zwłaszcza na Kresach Wschodnich. Władze administracyjne już nieraz zwracały się do Ministerstwa Sprawiedliwości o wprowadzenie norm karnych dla pokątnych doradców. Aczkolwiek sądy pociągały winnych do odpowiedzialności z art. 138 K. K., ale Sąd Najwyższy zmuszony był wyroki uchylać z uwagi, iż w stanie obecnym jedynym warunkiem przy otwieraniu biur próśb i podań jest uiszczenie podatku przemysłowego.

wego podług kategorji dla przedsiębiorstw pośrednictwa handlowego. (Zb. Orz. S. N., III, 1925, N. 72).

Przepis niniejszy zabrania osobom nieuprawnionym, a w.ęc wszystkim, prócz adwokatów i obrońców sądowych, a w pewnym zakresie i innych osób (np. profesorów na mocy art. 86 k. p. k.), nietylko prowadzenia przed sądem cudzych spraw, ale również udzielania porad prawnych i układania podań do władz sądowych. Warunkiem karalności jest pobieranie za to wynagrodzenia, a przytem działalność mniej więcej stała. Udzielenie pojedynczej porady prawnej lub ułożenie jednego podania nawet za wynagrodzeniem, nie podpadnie pod art. 17, trzeba ponadto ustalić, że tego rodzaju zajęcie stanowi powtarzające się, choćby w dużych odstępach czasu, zajęcie zarobkowe oskarżonego. Nie trzeba natomiast ustalać, że jest to jedyne jego zajęcie, ani nawet, że stanowi w jego zarobkowaniu poważną pozycję dochodową.

Art. 17 mówi tylko o podaniach do władz sądowych; Komisja Kodyfikacyjna nie uznaje za możliwe krępować osób, które się zajmują p.saniem podań do władz administracyjnych, np. podań o paszport, reklamacyj pocztowych i t. p., o ile podania te nie są połączone z udzielaniem porad prawnych.

Proj. czesk. § 31: Kto, nie będąc do tego uprawniony, zawodowo układa podania do sądów lub do władz administracyjnych albo tam występuje....

Uchwała ros. Rady Ministrów z r. 1902 (Zb. Rozp. cz. I N. 21, str. 229) zawiera tylko zakaz prowadzenia biura do występowania w sprawach (choźdzenia po dielam), wydane zaś 2 grudnia r. 1916 rozporządzenie policyjne (Gaz. władz. ces. niem. w Warszawie N. 75) dotyczyło biur porad prawnych, próśb i tłumaczeń.

### ROZDZIAŁ III.

#### WYKROCZENIA PRZECIWKO BEZPIECZEŃSTWU PUBLICZNEMU.

##### Art. 18.

Kto strzela w miejscu, w którem to może spowodować niebezpieczeństwo publiczne lub w inny sposób obchodzi się nieostrożnie z bronią, ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 zł. albo obu karom łącznie.

Przepis niniejszy, tak samo jak art. 19 — 21, stanowi jedną z kwalifikowanych form niezachowania niezbędnych ostrożności, przewidzianego ogólnikowo w art. 22 i zagrożone-

go karą łagodniejszą. Strzelanie w miejscu, w którym to może spowodować niebezpieczeństwo publiczne, zostało wyodrębnione z ogólnego zakazu nieostrożnego obchodzenia się z bronią, jako zdarzające się dosyć często, a przytem stanowiące postać szczególnie niebezpieczną.

Gdy chodzi o strzelanie, niema nawet potrzeby udowodnienia nieostrożnego obchodzenia się z bronią ze strony strzelającego, wystarczy stwierdzenie faktu, że strzelanie w danym miejscu, np. na ulicy, w ogrodzie publicznym i t. p., może spowodować niebezpieczeństwo publiczne.

Kk. rosyjski, art. 230: Winny... strzelania z broni palnej lub innej broni niebezpiecznej w miejscach, gdzie takie strzelanie jest przez ustawę lub rozporządzenie obowiązujące zabronione... niezachowania należytej ostrożności przy obchodzeniu się z nabitą bronią palną lub inną niebezpieczną bronią...

Kk. niem. § 367 p. 8: Kto... w miejscach zamieszkałych lub uczęszczanych przez ludzi strzela z broni palnej lub z innych przyrządów do strzelania... § 368 p. 7: Kto strzela z broni palnej... w niebezpiecznym sąsiedztwie budynków lub rzeczy łatwo zapalnych...

Kary za posiadanie niedozwolonej broni są u nas przewidziane w art. 5 dekretu d. 25 stycznia 1919 poz. 123, za jej wyrób, sprzedaż, przechowywanie i noszenie w miejscowościach, w których wprowadzono stan wyjątkowy — w art. 11 i 13 R. P. z dnia 16 marca 1928 poz. 307, za niedozwolony wyrób i sprzedaż broni i amunicji — w art. 8 p. 4 i art. 126 R. P. z d. 7 czerwca 1927 o prawie przemysłowem poz. 468.

### **Art. 19.**

Kto wywołuje niebezpieczeństwo ognia,  
ulega karze aresztu do 1 miesiąca, lub grzywny do 1000 zł. albo  
obu karom łącznie.

Do tej samej grupy przepisów, bardzo groźnych dla bezpieczeństwa publicznego, należy nieostrożne obchodzenie się z ogniem. Komisja Kodyfikacyjna używa tu wyrażenia: „kto wywołuje niebezpieczeństwo ognia“ z tych samych przyczyn, o których była mowa pod art. 18. Wystarczy zatem ustalenie, że czyn oskarżonego wywołał niebezpieczeństwo ognia, nie trzeba nic ponadto ustalać.

Analogiczne przepisy bądź mówiące w szczególności o ogniu, bądź o wywołaniu niebezpieczeństwa dla życia i mienia wogóle, spotykamy we wszystkich ustawach.

Przepis niniejszy ma zastąpić przepisy karzące za niebezpieczny wyrób i przechowywanie substancyj wybuchowych (art. 223, 224, 226, 227 K. K. rosyjski, § 367, p. 4 i 5, kk. niem., § 445 kk. austr.) lub łatwopalnych (art. 228, 236 — 237 kk. rosyjski, § 367, p. 5a i b, p. 5 § 368 kk. niem., § 446 — 451 kk. austr.), za wadliwe utrzymanie kotłów parowych (art. 229 kk. rosyjsk.), za niedozwolony wyrób i puszczenie ogni sztucznych (art. 471 p. 2 kk. franc., § 367 p. 4 i 8, § 368 p. 7 kk. niem.), za palenie tytoniu w miejscach niebezpiecznych (art. 239 kk. rosyjski, § 452 kk. austr.), za wadliwe utrzymanie palenisk (art. 471 p. 1 kk. franc., § 368 p. 4 kk. niem., § 438 — 444 kk. austr.), za rozniecanie ognia w miejscach niebezpiecznych (§ 368 p. 6 kk. niem., § 453—454 kk. austr.), za nieutrzymywanie przyrządów do gaszenia pożaru (§ 368 p. 8 kk. niem.), za niezawiadomienie o pożarze (art. 239 kk. rosyjski, § 458 kk. austr.) W proj. niem. jest przepis analogiczny, ale ramowy (§ 370).

Wykroczenia przeciwko przepisom budowlanym, dotyczącym ścian ogniotrwałych i kominów oraz pieców (kk. niem. § 368 p. 3, kk. austr. § 438 — 440) są przewidziane w rozp. Prez. o prawie budowlanem poz. 202/28.

## Art. 20.

Kto zamedbuje obowiązku postawienia znaku ostrzegawczego, ogrodzenia lub przyrządu ochronnego

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 złotych, albo obu karom łącznie.

Wykroczenie niniejsze może być popełnione tylko przez osobę, mającą obowiązek postawienia znaku ostrzegawczego, ogrodzenia lub przyrządu ochronnego. W każdym zatem wypadku sąd będzie musiał ustalić, że obowiązek taki istniał bądź na mocy wyraźnego przepisu, bądź z natury rzeczy. Taki obowiązek powstaje z natury rzeczy, choćby wyraźny przepis go nie nakazywał, we wszystkich przypadkach, gdy ktoś przez rozpoczęte roboty, zatarasowanie drogi, pozostawienie jakiegoś przedmiotu w niewłaściwym miejscu i t. p., wytworzy taką sytuację, że bezpieczeństwo publiczne może być przez to narażone. Tak np. kto pozostawia w mocy na publicznej drodze złamany wóz, jest obowiązany zapalić przy nim latarkę, żeby się nań przechodzący lub przejeżdżający nie natknęli; kto przy rozpoczętych robotach wykopał dół w miejscu, gdzie ludzie w nocy przechodzą, jest obowiązany go ogrodzić, kto stawia pułapkę na dzikie zwierzęta w miejscu, gdzie mogą prze-



chodzić ludzie, jest obowiązany ostrzec o tem przez odpowiednie napis lub znak i t. d.

Kk. rosyjski, art. 230, p. 5 (w red. R. P. z dn. 16 lutego 1928, poz. 202): Winny nieposiadania znaku ostrzegawczego lub przyrządu ochronnego przy robotach albo koło doły i wogóle w miejscach, gdzie taki znak lub przyrząd jest konieczny ze względu na bezpieczeństwo osobiste, będzie karany aresztem... lub grzywną.....

Kk. franc. art. 471, p. 4... Kto wbrew ustawom i rozporządzeniom zaniedbuje oświetlić złożone przezeń materiały lub doły wykopane na ulicach i placach, będzie karany grzywną...

Kk. niem. § 367, p. 12: Kto pozostawi na drogach publicznych, placach, ulicach lub na podwórzach, w domach i wogóle w miejscach, gdzie ludzie uczęszczają, bez przykrycia lub osłony studnie, piwnice, doły, otwory lub urw ska, tak, że powstać może niebezpieczeństwo dla innych, ulega karze grzywny.....

Kk. austr. § 424: Jeżeli... zachodzi potrzeba pozostawienia na ulicach lub placach w nocy materiałów budowlanych, wozów albo towarów, należy... ustawić znak ostrzegawczy z jednej lub dwóch latarni....

Proj. niem. § 368: Kto w miejscach, gdzie chodzą ludzie, nie ogradza studni, lochów, jam i innych zagłębień...

O budowlach i o studniach mówi p. 18 art. 419 R. P. z d. 16 lutego 1928 o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli poz. 202. Pogwałcenie przepisów budowlanych i komunikacyjnych, w tej liczbie i dotyczących bezpieczeństwa publicznego, jest już przewidziane przez powyższe rozporządzenie, przez ustawę z d. 7 października 1921 o przepisach porządkowych na drogach publicznych poz. 656, zmienioną przez R. P. z d. 14 i 16 lutego 1928 poz. 151 i 202 i przez ustawę wodną z d. 19 września 1924 poz. 574/28.

## Art. 21.

Kto nie zachowuje środków ostrożności przy trzymaniu niebezpiecznego zwierzęcia,

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 zł albo obu karom łącznie.

§ 2. Kto takim zwierzęciem szczone człowieka lub zwierzę, ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł. albo obu karom łącznie.

Jednym ze sposobów szczególnego zagrożenia bezpieczeństwu publicznemu jest niezachowanie środków ostrożno-

ści przy trzymaniu niebezpiecznego zwierzęcia. Projekt nie rozróżnia tu zwierzęcia dzikiego od domowego — wystarcza ustalenie, że zwierzę jest niebezpieczne. Jako postać kwalifikowaną § 2 przewiduje szczenie człowieka lub zwierzęcia takim zwierzęciem niebezpiecznym. Szczenie może być tylko umyślne; gdyby się np. zdarzyło, że ktoś, nie wiedząc, że dane zwierzę specjalnie na pewien dźwięk lub znak reaguje, nie chcący takiego dźwięku lub znaku użył i przez to zwierzę podrażnił bez zamiaru poszczucia go, to czyn sprawcy podpadłby pod § 1, nie zaś § 2, niniejszego artykułu. Ponadto § 2 ma zastosowanie wtedy tylko, gdy ktoś szczeni zwierzęciem niebezpiecznym i to niebezpieczeństwo należy w każdym poszczególnym wypadku ustalić, gdyby ktoś bowiem szczył rafterkiem wielkiego buldoga, albo kotem konia, to § 2 nie miałby zastosowania, gdyż nie byłoby szczenia zwierzęciem niebezpiecznym. Natomiast nie jest niezbędne udowodnienie, że szczujący wiedział, że zwierze jest niebezpieczne.

Kk. rosyjski, art. 232: Winny niezachowania należytej ostrożności przy trzymaniu dzikiego zwierzęcia będzie karany aresztem... lub grzywną... Art. 233: Winny umyślnego szczenia człowieka psem lub innym zwierzęciem będzie karany aresztem.

Kk. franc. art. 475, p. 7: Kto puszcza samopas zwierzęta szkodliwe lub dzikie, kto drażni psy lub ich nie powstrzymuje, gdy napadają lub ścigają przechodniów, chociażby to szkodliwych następstw nie miało, będzie karany grzywną...

Kk. niem. § 367, p. 11: Kto bez pozwolenia policji trzyma niebezpieczne dzikie zwierzęta, lub puszcza samopas dzikie lub złośliwe zwierzęta, albo nie przestrzega ze względu na nie środków ostrożności, wymaganych dla ochrony od uszkodzeń, będzie karany grzywną... lub aresztem... § 366, p. 6: Kto szczyje psami ludzi, będzie karany grzywną... lub aresztem...

Kk. austr. § 388: Nikomu nie wolno trzymać bez szczególnego zezwolenia władzy zwierząt dzikich lub wogóle z natury swej szkodliwych. Nieprzestrzeganie tego przepisu jest przekroczeniem i nietylko należy szkodliwe zwierzę natychmiast usunąć, ale także na właściciela stosownie do okoliczności nałożyć grzywnę... § 389: Jeżeli kto doznał uszkodzenia przez takie trzymanie bez pozwolenia władzy zwierzęcia, należy stosownie do szkody podwyższyć grzywnę.... § 390: Jednak nawet wtedy, kiedy władza udzieliła pozwolenia na trzymanie dzikiego zwierzęcia, jest właściciel zawsze odpowiedzialny za bezpieczne jego trzymanie. Jeżeli kto wskutek tego doznał uszkodzenia, należy zaniedbanie takiego strzeże-

nia karać jako przekroczenie grzywną... § 391: Każdy właściciel zwierzęcia domowego jakiegokolwiek rodzaju, którego złośliwa natura jest mu znana, musi je w domu tudzież w razie użycia go poza domem tak strzec i pilnować, aby nikt nie doznał uszkodzenia. Zaniedbanie tej przeczorności jest przekroczeniem i będzie karane nawet w razie niedoznanego uszkodzenia grzywną... a w razie rzeczywistego uszkodzenia... § 392: Jeżeli okaże się w dochodzeniu o uszkodzenie przez zwierzę zadane, że ktoś wywołał wypadek szczuciem, drażnieniem lub wogóle jakim rozmyślnem przyczynieniem się, staje się sprawcą winnym wykroczenia i będzie karany aresztem...

Proj. szwajc. § 322: Kto trzyma bez pozwolenia niebezpieczne dzikie zwierzęta, nie zamyka zwierzęcia dzikiego lub złego... Takie zwierzę można kazać zabić. — § 323: Kto szczuje psem lub zwierzęciem straszy...

## Art. 22.

Kto przez niezachowanie niezbędnych środków ostrożności zagrozi bezpieczeństwu publicznemu, jeżeli nie ulega karze na zasadzie art. 18 — 21.

ulega karze grzywny do 1000 zł.

Przepis niniejszy, jak już była mowa pod art. 18, jest przepisem ogólnym, mającym zastosowanie tam, gdzie zachodzi nieumyślne narażenie innych osób na niebezpieczeństwo, nie przewidziane przez inne przepisy. Wypadki, w których ustawa karze za umyślne wywołanie niebezpieczeństwa, są przewidziane w art. 208 i nast. projektu k. k. Sposób działania jest tu obojętny; wystarczy ustalenie, że przez działanie lub zaniechanie sprawca naraził inną osobę na jakiegokolwiek niebezpieczeństwo, a więc zarówno na niebezpieczeństwo osobiste, utraty życia lub zdrowia, jak i na niebezpieczeństwo majątkowe. Przepis niniejszy ma oczywiście na myśli przedewszystkiem niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego, podpadną tu jednak i takie czyny, które kierują się przedewszystkiem ku stronie majątkowej. Np. pozostawienie otwartego kranu od wodociągu — dzięki czemu woda zaczyna przeciekać i może uszkodzić zarówno podłogę i sufit w mieszkaniu, jak meble na niższym piętrze. Tak samo np. wylewanie lub wyrzucanie nieczystości z okna na ulicę, choćby nie grożące uszkodzeniem ciała, lecz mogące zniszczyć ubranie przechodnia i t. p.

Kk. rosyjski art. 320, p. 4: Kto nie zachowuje należytej ostrożności, przy wystawianiu, wywieszaniu, rzucaniu, składaniu lub przewożeniu twardych przedmiotów, przy wylewaniu cieczy, przy przewożeniu ludzi wodą...

Kk. franc. art. 471, p. 6: Kto wyrzuca lub wystawia przed domem przedmioty, mogące zaszkodzić w razie ich upadku lub wskutek niezdrowych wyświeżeń... p. 12: Kto nieostrożnie wylewa pomyje na inną osobę..., p. 8: Kto rzuca kamienie lub inne ciała twarde albo pomyje na domy, budowle cudze lub do zagród cudzych i ogrodów...

Kk. niem. § 366, p. 7: Kto rzuca kamienie lub inne twarde przedmioty albo nieczystości na ludzi, konie lub inne zwierzęta pociągowe lub juczne albo na cudze domy, budowle lub ogrodzenia, wreszcie do ogrodów albo zagrodzonych miejsc..., p. 8: Kto nazewnątrz w stronę drogi publicznej lub drogi wodnej albo w stronę miejsca, gdzie ludzie zwykle uczęszczają, ustawia lub zawiesza bez należytego umocowania rzeczy, które w razie obalenia lub spadnięcia mogą kogo uszkodzić, albo kto wylewa lub wyrzuca rzeczy w taki sposób, że mogą kogo uszkodzić lub zanieczyścić...

Kk. austr. § 426: Kto w ulicach pod oknami, balkonami albo wogóle w swem mieszkaniu coś ustawia lub zawiesza bez dostatecznego zabezpieczenia przed upadkiem, albo kto coś wyrzuca z okna, balkonów lub wogóle z góry, przez co przechodnie mogą doznać uszkodzenia...

Proj. czesk. § 52: Kto naraża na niebezpieczeństwo dla ciała lub zdrowia inną osobę, kto naraża na niebezpieczeństwo kilka osób, kto nie zachowa specjalnego obowiązku, który na nim leży, by działać ostrożnie.....

### **Art. 23.**

Kto wbrew swoim obowiązkom zawodowym nie udziela pomocy człowiekowi, znajdującemu się w niebezpieczeństwie,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł, albo obu karom łącznie.

Wykroczenie mniejsze może popełnić tylko osoba, mająca obowiązek zawodowy udzielania pomocy osobie, znajdującej się w niebezpieczeństwie, a więc lekarz, akuszerka, policjant, przewodnik w górach i t. p. W każdym zatem wypadku sąd będzie musiał ustalić: a) że człowiek znajdował się w takim niebezpieczeństwie, przy którym mógł potrzebować pomocy, b) że sprawca o tem wiedział, c) że sprawca należał do kategorii osób, obowiązanych z tytułu swoich obowiązków

zawodowych do niesienia pomocy osobie, zagrożonej niebezpieczeństwem. Pod przepis nanijszy podpadną również opiekunowie i dozorczy, mający z tytułu swego stanowiska zawodowego, np. wychowawca, piastunka, obowiązek troszczenia się o powierzone ich opiece dzieci, jeżeli dzieci te znalazły się w niebezpieczeństwie. Zaniechanie dozoru nad osobą chorą umyślowo jest przewidziane w art. 24, jeżeli jednak to zaniechanie polegało na pozostawieniu takiej osoby w niebezpieczeństwie, o czym obowiązany do pilnowania wiedział, wtedy będzie miał zastosowanie art. 23, jako przewidujący karę surowszą.

Poza ogólnym przepisem, ścigającym zaniechanie udzielenia pomocy, niektóre ustawy karne znają jeszcze przepisy szczególne o nieudzieleniu pomocy ze strony osób, które czy z tytułu zajmowanego stanowiska, czy w imię szczególnego ciążącego na nich obowiązku, powinny spieszyć z pomocą w niebezpieczeństwie bez względu na narażenie własnego zdrowia i życia. A więc kk. rosyjski w art. 492 do 497 mówi o nieudzieleniu pomocy przez kapitanów statków, pilotów, przewodników portowych, służbę okrętową, lekarzy, felczerów lub sanitariuszy. Kk. niemiecki ściga niewypełnienie obowiązków niesienia pomocy w razie wypadków na morzu (§ 145). Kk. bułgarski osobno wymienia zaniechanie udzielenia pomocy przez kapitana statku, przewodnika (283) oraz odmowę pomocy choremu przez lekarza lub akuszerkę (286). Kk. norweski w art. 388 ustanawia kary na lekarzy, akuszerki i aptekarzy za nieudzielenie pomocy choremu. Projekt austriacki o zaniechaniu pomocy na morzu mówi w § 446, a ponadto w art. 314 ust. 2 wymienia, jako wypadek kwalifikowany, nieudzielenie pomocy przez osobę, obowiązana do jej niesienia z tytułu swego stanowiska, stosunków rodzinnych, lub szczególnych obowiązków.

Natomiast ani projekt kk. szwajcarskiego, ani proj. kk. niemieckiego nie zawierają odnośnych przepisów. Pominięcie to uczyniono w projekcie niemieckim celowo. Jak wynika z motywów, autorzy jego uważali, że ilekroć ma nieudzielającym pomocy ciążył szczególny obowiązek działania, odpowiadać on powinien za nieudzielenie pomocy, jak za wywołanie niebezpieczeństwa, a w razie możliwej do przewidzenia śmierci osoby dotkniętej niebezpieczeństwem, nawet jak umyślne zabójstwo. Z tych względów specjalny przepis w tej mierze uznano za zbędny. Z rozpraw nad projektem szwajcarskim wynika, że tam autorami projektu podobne w tym przedmiocie kierowały poglądy.

Art. 475 p. 12 kk. franc.: Kto, mając możliwość, odmówi lub zaniecha pracy, świadczenia lub pomocy, żądanej w razie nieszczęśliwych wypadków, zamieszana, rozbicia się statku, powodzi, pożaru lub innych klęsk... będzie karany grzywną...

Proj. czesk. § 52: Kto naraża na niebezpieczeństwo cieleśne lub uszkodzenie zdrowia innego... lub nie zachowuje specjalnego i nań włożonego obowiązku ostrożnego postępowania... W razie wynagrodzenia za szkodę, sprawca może być od kary zwolniony.

Proj. szwajc. § 296: Kto nie udziela bez dostatecznych podstaw pomocy osobie, zagrożonej utratą życia, porzuca osobę, przezeń skaleczoną lub przejechaną, wykracza przeciwko przepisom o niesieniu pomocy w nagłych wypadkach lub przeszkadza innemu taką pomoc okazać....

Z chwilą wejścia w życie niniejszego przepisu, zostaną rozszerzone obowiązki lekarzy, przewidziane w art. 14 ustawy poz. 762/21, w myśl którego lekarz jest obowiązany dawać pomoc lekarską tylko w nagłych wypadkach, grożących choremu śmiercią. Na mocy art. 23 obecnego projektu, lekarz, któryby wbrew swemu zasadniczemu obowiązkowi i, oczywiście, bez dostatecznej podstawy nie udzielił pomocy choremu, któremu przez to groziłaby nie tylko utrata życia, lecz np. kalectwo lub choćby znaczne pogorszenie się stanu zdrowia, już ulegałby odpowiedzialności za wykroczenie.

## Art. 24.

Kto zamedbuje obowiązku dozoru nad osobą chorą psychicznie, ulega karze aresztu do 1 miesiąca, lub grzywny do 1000 zł.

Wykroczenie mniejsze może popełnić tylko osoba, mająca obowiązek dozoru nad osobą chorą psychicznie. Wykroczenie jest dokonane z chwilą ustalenia, że nastąpiło zaniechanie dozoru nad osobą chorą psychicznie, a więc że osoba ta, będąca pod dozorem, została puszczonej samopas. Nie jest natomiast potrzebne ustalenie, że z powodu zaniedbania dozoru nastąpiły jakieś szkodliwe skutki.

Kk. franc. art. 475, p. 7: Kto puszcza samopas obłąkanych lub furjatów, których strzec powinien, będzie karany grzywną.... Art. 479, p. 2: Kto spowoduje śmierć lub okaleczenie cudzych zwierząt lub cudzego bydła przez puszczenie samopas obłąkanych lub furjatów, będzie karany grzywną....

Proj. szwajc. § 321: Kto zanedbuje dozoru w stosunku do niebezpiecznego warjata.

### **Art. 25.**

Kto wywołuje niebezpieczeństwo publiczne przez powierzenie innej osobie czynności, do których osoba ta jest niezdolna, o czym powierzający wiedział lub powinien był wiedzieć,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy, lub grzywny do 5000 zł.

Analogiczne przepisy w ustawach obcych mówią prze-  
ważnie o nieumiejętnym powożeniu.

Kk. rosyjski, art. 231, p. 2: Winny zlecenia powożenia końmi osobie do tego niezdolnej lub pijanej będzie karany aresztem... lub grzywną...

Kk. austr. § 429: Właściciela pojazdów, który najmuje do powożenia parobka, nie zgłoszonego policji albo uznanego przez nią za niezdolnego, należy karać za to wykroczenie grzywną..., a ponadto odpowiada on jeszcze za wszelką szkodę, spowodowaną przez tegoż woźnicę.

Projekt ujmując rzecz bardziej ogólnikowo, wychodząc z założenia, że powierzenie osobom nieodpowiednim czynności, które mogą wywołać niebezpieczeństwo publiczne, może nastąpić także i w innym zakresie. Powierzenie nieumiejętnej osobie gaszenia wapna, prowadzenia lokomobili, budowania rusztowania i t. p., stwarza nie mniejsze niebezpieczeństwo, niż powierzenie jej kierowania końmi lub samochodem. Rozumie się, że przepis mniejszy będzie miał zastosowanie wtedy tylko, gdy przepisy szczególne: budowlane, drogowe, górnicze i t. p., nie zawierają osobnych w tym względzie nakazów albo zakazów.

## **ROZDZIAŁ IV.**

### **WYKROCZENIA PRZECIWKO PORZĄDKOWI PUBLICZNEMU.**

#### **Art. 26.**

§ 1. Kto zakłóca spokój publiczny lub domowy,  
ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł. albo obu  
karom łącznie.

§ 2. Podżegacz i pomocnik ulega karze.

Obok zakłócenia spokoju publicznego, co nie wymaga bliższego wyjaśnienia, projekt karze również zakłócenie spokoju domowego. Życie obecnie jest tak nazewnątrz niespokojne i nerwowe, że jednym z niezbędnych warunków normalnego istnienia obywatela jest zapewnienie mu spokoju domowego,

a więc zarówno ciszy fizycznej jak i zabezpieczenia przed niepokojeniem go złośliwymi żartami lub innym dokuczaniem. Tym ostatnim objawom niepokojenia jest poświęcony art. 27. Przepis niniejszy ma na celu zabezpieczenie nie tylko spokoju publicznego, ale także ciszy domowej przed zbędnymi dochodzącymi z zewnątrz hałasami. Jeżeli ustawa zabezpiecza tylko spokój publiczny, to np. grupa pijaków, śpiewając w nocy na cały głos na ulicy, będzie pociągnięta do odpowiedzialności. Ale ta sama grupa, śpiewając we własnym mieszkaniu przy otwartych oknach i nie mniej zakłócając spokój sąsiadów, już pozostaby bezkarna. W czasach, gdy obywatel nie ma swobody wyboru i zmiany mieszkania, a czasy te jeszcze długo będą trwały, należy mu zapewnić ciszę zewnętrzną. Wszelkie zatem hałasy i krzyki, nawet w mieszkaniu własnym, powinny być zabronione, jeżeli przybierają takie rozmiary, że przeszkadzają sąsiadom. Oczywiście, nie można skazywać ludzi na bezwzględne milczenie, wyrzeczenie się muzyki, śpiewu, przybijania gwoździ i t. p. To też wszelkiego rodzaju głośne dźwięki będą podpadały pod artykuł niniejszy o tyle tylko, o ile będą zakłócały spokój domowy innych osób. Muzyka, śpiew, tańce w dzień lub wczesnym wieczorem nie mogą być przez nikogo kwestjonowane. Jeżeli jednak kto chce śpiewać i grać w nocy przy otwartych oknach, albo urządzać całonocne zabawy nad głowami innych osób, potrzebujących ciszy nocnej, ten musi sobie zawczasu zapewnić zgodę sąsiadów na zakłócenie ich spokoju domowego, gdyż w przeciwnym razie może się narazić na odpowiedzialność. Warunki życia, zwłaszcza miejskiego w dużych kamienicach, gdzie jest mnóstwo ludzi, skazanych na przymusowe współżycie, wymagają pewnego ograniczenia swobody hałasowania na to, żeby inni mogli mieć po ciężkiej pracy niezbędny spokój i wypoczynek we własnym mieszkaniu.

Kk. rosyjski, art. 262: Winny hałasu, krzyku lub innego wybryku w miejscu publicznym lub na zebraniu publicznym, albo wprowadzić poza niemi, lecz z zakłóceniem porządku lub spokoju publicznego, będzie karany aresztem... lub grzywną... Jeżeli w warunkach wskazanych dopuszczono się bijatyki, walki na pięście lub innej awantury, winowajca będzie karany aresztem... lub grzywną... Jeżeli wskutek tego wybryku lub awantury przerwano posiedzenie zgromadzenia publicznego albo publiczny odczyt lub przedstawienie, albo zakłócono porządek podczas pochodu uroczystego lub pogrzebowego, zabaw ludowych albo widowisk teatralnych lub tym podobnych, albo w wybryku lub awanturze uczestniczył tłum, który nie rozszedł się na żądanie władzy policyjnej, winowajca będzie karany aresztem... lub grzywną... Jeżeli następstwem awantury, której



dopuszcz. się tłum, były ciężkie albo bardzo ciężkie uszkodzenia ciała, to winni awantury, którzy nie ulegają karze surowszej za spowodowanie rzeczonych uszkodzeń lub śmierci, będą karani więzieniem...; art. 263; Winny... 2) wywołania niepokoju publicznego bez żadnej do tego podstawy przez uderzenie w dzwon na alarm lub innym sposobem będzie karany aresztem... lub grzywną... Jeżeli następstwem wzbudzenia niepokoju było zaburzenie ludowe albo przeciwdziałanie władzy albo zakłócenie porządku w oddziałach wojskowych, winowajca będzie karany zamknięciem w więzieniu.

Kk. franc. art. 469, p. 8: Sprawcy kłótni lub hałasów grubiańskich albo nocnych, naruszających spokój mieszkańców, będą karani grzywną...

Kk. niem. § 360 p. 11: Kto niewłaściwie wszczyna hałas, zakłócający spokój, lub dopuszcza się ciężkiego wybryku... ulega grzywnie... lub karze aresztu.

Proj. niem. § 362: Kto niepokoi publiczność przez bójkę, wszczęcie nieporządku lub inne niewłaściwe zachowanie się oraz kto świadomie dopuszcza się hałasu, zatruwającego spokój publiczny... § 362: Kto świadomie nadużywa wołania o pomoc, niepokojąc przez to znaczną część ludności...

Proj. czesk. § 33: Kto przez czyn nieprzystojny maći zebranie lub pochod, przeszkadza dostęp do osobom, biorącym w nich udział, wkracza bez pozwolenia do zgromadzenia lub pochodu albo przeszkadza osobom powołanym do utrzymania porządku w ich czynnościach lub rozkazów tychże nie usłucha...; § 35: Kto bez powodu przez użycie sygnału alarmującego, krzyku: „pożar“ lub w inny sposób zamiepokoi dość znaczną ilość osób, bezpodstawnie wywołuje wmnieszenie się policji, straży ogniowej lub pogotowia...

Proj. szwajc. § 329: Kto maći ciszę nocną przez hałas lub krzyk albo spokój publiczny w dzień w sposób, ubliżający obywatelności lub przyzwoitości...; § 320: Kto wzbudza niepokój przez rozsiewanie fałszywych wiadomości lub alarm bezpodstawni, zwłaszcza w postaci krzyku: „pożar“.

#### Art. 27.

§ 1. Kto dopuszcza się względem innej osoby złośliwego żartu lub niepokoi ją w sposób dokuczliwy,  
ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 złotych albo obu karom łącznie.

Powojenne obniżenie kultury wywołało rozpowszechnienie złośliwych żartów, robiących często nieuchwytną, a jednak do-

tkliwą krzywdę pokrzywdzonym. Przepis niniejszy ma na myśli wprowadzenie innej osoby przez złośliwe żarty w błąd nie w chęci jakiegokolwiek korzyści materialnej, ale w chęci zabawienia się cudzym kosztem, wyprowadzenie kogoś z równowagi. Odsyłanie w urządzie wieśniaka od jednego urzędnika do drugiego, podawanie świadomie fałszywego adresu, narażające na niepotrzebną podróż, podstawianie nogi, usunięcie krzesła przy siadaniu, zawiadomienie o śmierci bliskiej osoby, która żyje, umieszczenie o tem ogłoszenia lub posłanie wieńca, zapewnienie o wielkiej wygranej, to kilka przykładów takich wybryków, które nie zawsze dają możność ścigać za zniewagę, zniesławienie, uszkodzenie, ale nie powinny ująć bezkarnie. Czytaliśmy niedawno, że ktoś przez żart zatelefonował z dworca kolejowego do rodziców odjeżdżającej córki, że uległa ona wypadkowi kolejowemu; inny znowu w imieniu początkującego lekarza, który w godzinach przyjęć nie mógł zamknąć mieszkania, gdyż czekał na niezliczonych pacjentów, podał do pism ogłoszenie, że w tych właśnie godzinach kupuje koty i płaci po dwa złote; inny przez żart posłał do męża anonim, zawiadamiając, że widział jak jego żona dziś przejeżdżała granicę i t. p. Pomysłów tego rodzaju jest mnóstwo, zakłócają one spokój osoby dotkniętej i często robią jej większą krzywdę, niż np. drobna kradzież lub nieznaczne uszkodzenie ciała. Nie należy pozostawiać ich bez kary.

Narówni ze złośliwemi żartami należy zwalczać stałe niepokojenie kogoś w sposób dokuczliwy, choćby nie mający charakteru złośliwego żartu. Takie fakty jak telefonowanie do kogoś kilka razy w nocy i nieodzywanie się potem, jak dzwonienie w nocy do drzwi wejściowych, poczem dzwoniący ukrywa się, zrywanie z drzwi biletów wizytowych, oraz wszelkiego rodzaju szykany, jakie sobie wzajemnie urządzają lokatorzy i sublokatorzy, żeby sobie dokuczyć w przymusowym współżyciu, mogą przez ciągłe powtarzanie się tak życie obrzydzić, że człowiek, dotknięty niemi, traci cierpliwość i albo dostaje rozstroju nerwowego, albo reaguje w sposób nie zawsze zgodny z kodeksem karnym. Pomysłowość ludzka pod względem wynajdywania coraz to nowych szykan jest tak wielka, że bez przepisu karnego, przewidującego ogólnikowo dopuszczanie się złośliwych żartów i niepokojenie w sposób dokuczliwy, nie da się takiej działalności ukrócić.

Ściganie winno się odbywać na wniosek pokrzywdzonego, gdyż tylko pokrzywdzony jest zdolny ocenić, czy żart lub niepokojenie były tak dalece dokuczliwe, żeby aż interwencja sądu karnego była niezbędna.

## Art. 28 — 29.

**Art. 28.** Kto w sposób, mogący wprowadzić inne osoby w błąd, ukrywa swoje imię lub nazwisko albo używa nieprzynależnego mu imienia lub nazwiska,

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 zł.

**Art. 29.** Kto przywłaszcza sobie stanowisko albo tytuł lub publicznie nosi oznakę albo strój, do których nie ma prawa,

ulega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 3000 zł.

Ukrywanie swego imienia lub nazwiska, albo używanie nieprzynależnego sprawcy imienia lub nazwiska, staje się szkodliwym wtedy tylko, gdy odbywa się w sposób, mogący wprowadzić inne osoby w błąd. Jeżeli bowiem np. młoda panienka zamiast: „Marja“ wydrukuje sobie na biletach wizytowych „Muszka“, albo zamiast: „Agnieszka“ — „Ada“, to może się conajwyżej wydać śmiesznem, ale nikomu krzywdy nie robi. Jeżeli jednak ktoś używa nieprzynależnego nazwiska lub imienia w sposób, mogący narazić inne osoby na zawikłania i omyłki, to nie powinno być dozwolone. Np. ktoś, mający naprawdę imię Wacław, uchodzi w stosunkach handlowych za Władysława, a gdy przychodzi do procesu, w którym go jako Władysława pozowano, nie przyjmuje wezwania, legitymując się rzeczywistym imieniem „Wacław“, ten działa w celu skrzywdzenia kontrahentów i w pewnych przypadkach może nawet odpowiadać za oszustwo. Ale nie wszystkie wypadki są tak jaskrawe, nie każde nadużycie tego rodzaju, wyrządzające innym bezpośrednio krzywdę, da się podciągnąć pod inny przepis karny. Dlatego też w dziale o wykroczeniach w większości ustaw istnieją przepisy, zabraniające tego rodzaju samowolnej zmiany. Każdy, kto wchodzi z inną osobą w stosunki, zwłaszcza natury pieniężnej, powinien mieć prawo żądania, żeby jego kontrahent przedstawiał mu się pod właściwym imieniem i nazwiskiem. Przywłaszczanie sobie cudzego lub zmyślnego nazwiska nie zawsze jest obliczone z góry na wprowadzenie w błąd. Często sprawca ma na celu przybranie imienia lub nazwiska, lepiej brzmiącego, żeby udawać osobę z wyższej sfery, co w naszym demokratycznym i bezstanowem społeczeństwie zaczyna dziś coraz większą rolę odgrywać: Grzesiak nazywa siebie Grześnińskim, Kielbasa — Kielbasińskim, Goldfeder — Złotopiórskim i t. d. Takie wstydzenie się swego pochodzenia jest zawsze śmieszne i przeważnie nikomu bezpośredniej krzywdy nie robi, ale może wprowadzić w błąd, może spowodować, że danego osobnika ludzie zaczy-

mają brać za kogo innego, niż jest w istocie, a to już wprowadza zamieszanie.

Dwie istniejące już obecnie ustawy o zmianie nazwiska (19.V.19 poz. 478 i 22.III.29 poz. 16), dają dostateczne pole do wprowadzenia tej zmiany w sposób legalny osobom, którym to jest potrzebne. Kto z tych ustaw nie chce korzystać, lecz samowolnie wprowadza taką zmianę, a przytem w sposób, mogący wprowadzić w błąd, — powinien ulegać karze.

Rozumie się samo przez się, że przepis niniejszy nie ma zastosowania do pseudonimów literackich, aktorskich i t. p., jako ogólnie przyjętych i nie obliczonych na wprowadzenie kogokolwiek w błąd.

W różnych ustawach i projektach wykroczenia niniejsze łączą się przeważnie z zakazem używania nieprzynależnego sprawcy stanowiska, tytułu lub stroju.

Kk. rosyjski, art. 272 (w red. R. P. z dn. 24 lutego 1928, poz. 177): Winny: 1) ukrycia przed odnośną władzą swego imienia lub nazwiska, 2) samowolnego przywłaszczenia mienależnych winowajcy: stanowiska, rangi lub tytułu, 3) publicznego noszenia świadomie nieprzynależnych winowajcy, orderu lub innego odznaczenia, 4) użycia nieprawdziwego imienia lub nazwiska w aktach prywatno-prawnych—będzie karany grzywną..., art. 334: Winny użycia bądź nieposiadanej godności majstra cechowego w miejscowościach, gdzie istnieje ustroj cechowy jego rzemiosła, bądź praw rzemieślnika w miejscowościach z uproszczonym ustrojem rzemieślniczym, będzie karany grzywną...

Kk. franc. art. 359: Kto publicznie używa nieprzynależnego stroju, munduru lub orderu, będzie karany więzieniem od 6 miesięcy do 2 lat. Kto bezprawnie i w celu przywłaszczenia zaszczytnego wyróżnienia się używa publicznie tytułu, zmienia lub skaża imię i nazwisko, nadane mu przez akta stanu cywilnego, będzie karany grzywną...

Kk. niem. § 360, p. 8: Kto bez upoważnienia nosi mundur, ubiór państwowy, odznakę urzędową, order lub odznakę zaszczytną albo przybiera tytuły, dostojęństwa lub szlacheckie miana, podobnie kto wobec właściwego urzędnika używa nieprzynależnego mu imienia lub nazwiska, będzie karany grzywną... lub aresztem...

Kk. austr. § 333: Kto bez oszukańczego zamiaru udaje publicznie urzędnika lub sługę, albo kto bezprawnem noszeniem munduru nadaje sobie pozory publicznego urzędnika lub wojskowego, będzie karany aresztem od 3 dni do 1 miesiąca. § 334: Kto bezprawnie nosi krajowe lub zagraniczne ordery albo zaszczytne odznaczenia, podpada grzywnie od 20 do 200 zł.

Proj. niem. § 359: Kto samowolnie używa tytułu, znaków godności lub odznaczenia...

Proj. czesk. § 20: Kto bezprawnie nosi mundur lub znak urzędowy albo wojskowy oraz kto w inny sposób rozmyślnie nadaje sobie pozory urzędnika lub wojskowego...

Proj. szwajc. § 336: Kto bezprawnie nosi mundur...

Projekt uznał za niezbędne oddzielić używanie niewłaściwego nazwiska od przywłaszczenia sobie stanowiska, tytułu, oznak lub stroju, wychodząc z założenia, że, aczkolwiek w wielu wypadkach źródłem obu kategorii wykroczeń jest przeważnie próżność ludzka, ale dobro zagrożone jest tu różne. W pierwszym wypadku wykroczenie grozi niebezpieczeństwem wprowadzenia innych osób w błąd co do tożsamości osoby i umożliwienie osobom niesumiennym ukrycia jakiegoś braku, np. pozbawienia praw, utrudniającego sprawcy osiągnięcie jakiegoś celu. W drugim wypadku jest to przywłaszczenie szczególnego przywileju, służącego innym osobom z tytułu przeważnie pewnych zasług lub należen a do pewnej korzystającej z takiego przywileju grupy społecznej, np. wojska, i może wprowadzić inne osoby w błąd w odmiennym zupełnie, niż tauto, kierunku. Człowiek, ukazujący się w mundurze, w sutannie, z orderem, tytułujący się sędzią, lekarzem, inżynierem, może wzbudzić w otoczeniu nieprzynależne mu zaufanie i narazić inne osoby na umieszczenie tego zaufania tam, gdzieby go bez takiego wprowadzenia w błąd nie umieściły. A to daje ogromne pole do nadużyć. Cała wartość specjalnego stroju, oznak, tytułu i t. p. polega na tem, że służą one tylko niektórym osobom i nie każdy może z nich korzystać.

### Art. 30 — 31.

**Art. 30.** Kto rządzi grę lub bierze w niej udział, jeżeli przytem gracie są narazeni na niebezpieczeństwo dotkliwej przegranej, ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł

**Art. 31.** Kto w miejscu publicznem lub zawodowo urządza grę hazardową, uzcza dla niej pomieszczenia lub środków, albo bierze w niej udział,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł. albo obu karom łącznie.

Gra, stanowiąca w zasadzie nieszkodliwą rozrywkę, musi ulec ograniczeniu, jeżeli bądź naraża graczy na niebezpieczeństwo dotkliwej przegranej, bądź wogóle przybiera charakter publicznego hazardu ze wszystkimi jego ogólnie znanymi ujemnymi skutkami. Większość ustaw zabrania tylko publicznej lub

zawodowej gry hazardowej. Przy takim ujęciu wymykają się takie imprezy, przy których gra jest pozornie nie hazardowa, ale wobec bardzo wysokich stawek zmienia się w hazard. Nawet gra w piłkę lub szachy może mieć charakter hazardu, jeżeli stawki są tak wysokie, że przegrywającemu mogą grozić ruina lub przynajmniej poważnym nadwieżeniem majątku. Pod art. 30 podpaść zatem może każda gra, bez względu na charakter i sposób gry. Jedynym kryterjum, odróżniającem w takich przypadkach grę dozwoloną od zabronionej, jest wysokość stawek. Wysokości tej nie można jednak oznaczyć cyfrowo, gdyż ta sama suma może być dla jednego drobnostką, dla innego równoważnikiem całego majątku. Ustawa przyjmuje za podstawę rozróżnienia — taką wysokość stawki, przy której gracze są narażeni na niebezpieczeństwo dotkliwej przegranej. Co uważać za dotkliwą przegraną, to kwestją faktu, którą sąd będzie musiał każdorazowo ustalić na podstawie okoliczności sprawy. Dla skazania wystarczy ustalenie, że w grze brały udział takie osoby, które mogły przegrać sumy, stanowiące dla nich dotkliwą stratę. Rozumie się samo przez się, że o dotkliwości rozstrzyga obiektywny stosunek ewentualnej przegranej do stanu majątkowego gracza, nie zaś jego subiektywne zapatrywania. Są ludzie, dla których sam fakt przegrania choćby drobnej sumy może być bardzo przykry, inni tak lekceważą pieniądze, że strata przy grze całego majątku jest dla nich drobnostką, nie przywiązują do niego wagi — dziś przegrali, jutro się odegrają. Te względy subiektywne nie mają dla niniejszego przepisu żadnego znaczenia, sąd będzie oceniał dotkliwość możliwej przegranej tylko wedle stanu majątkowego graczy. Jest również obojętne dla skazania, że wśród graczy znalazł się jeden lub więcej, dla których dane stawki nie groziły dotkliwością przegranej, jeżeli groziły tem innym graczom. Sąd może uniewinnić oskarżonych wtedy tylko, jeżeli uzna, że wszyscy grający byli tak zamożni, że ewentualna przegrana nie mogła żadnemu z nich zrobić dotkliwej krzywdy.

Inaczej rzecz się ma z przypadkami, o których mówi art. 31. Publiczna lub zawodowa gra hazardowa jest zawsze zabroniona, bez względu na wysokość stawek, gdyż nawet niskie pozornie stawki nie odbierają grze charakteru hazardu. Odebrałoby grze charakter hazardu tylko granie bez żadnych stawek — darmo, ale to się chyba nigdy nie zdarza. Cechą charakterystyczną odróżniającą grę hazardową od innych, jest uzależnienie wygranej lub przegranej wyłącznie lub przeważnie od wypadku losowego. Pewna drobna doza kombinacyjności, jak np. przy pokerze, nie odbiera grze charakteru hazardowego, skoro przeważną rolę odgrywa los. Nie podpadną więc pod ni-

niejszy przepis ani z jednej strony gry, w których wyłączną lub przeważną rolę przypisać należy umiejętności gracza, jak piłka, szachy, brydż, ani też z drugiej strony gry, oparte na wprowadzeniu gracza w błąd, jak gra w trzy karty, w pasek i t. p. Ta ostatnia kategoria, jako stanowiąca działanie oszukańcze, podpadnie pod przepisy ogólne o oszustwie, tak samo jak wszelkie gry z fałszywymi kartami lub innymi tego rodzaju narzędziami.

Gra hazardowa podpada pod art. 31 wtedy tylko, gdy odbywa się w miejscu publicznym, a więc, gdy ma do niej dostęp nieograniczona liczba osób, mogących się zgłaszać przygodnie i nie stanowiących zamkniętego koła, albo też, gdy gra, choćby w zamkniętym kole, przybiera charakter zawodowy. Zawodowość należy ustalić tylko po stronie osoby, zarządzającej grę hazardową, inni oskarżeni będą odpowiadali, choćby sami działali nie zawodowo, jeżeli tylko wiedzieli lub z okoliczności gry powinni się byli domyślić (wina nieumyślna), że gra jest zarządzana zawodowo.

Kk. rosyjski, art. 289: Winny urządzenia gry w karty, w kości i t. p., zabronionej przez ustawę lub rozporządzenie obowiązujące albo oddania na taką grę swego pomieszczenia, będzie karany aresztem lub grzywną... Jeżeli winowajca otworzył dom gry zabronionej, będzie karany zamknięciem w więzieniu, a nadto karą pieniężną...

Kk. franc. art. 475, p. 5: Kto utrzymuje dom gry hazardowej i dopuszcza doń publiczność, bądź bez ograniczenia, bądź na skutek rekomendacji członków lub osób interesowanych, kto trzyma bank w takim domu, kto urządza loteryję bez pozwolenia władzy, oraz administratorowie, kierownicy lub ajenci takich domów, ulegają karze więzienia... i grzywny...

Kk. niem § 284: Kto bez zezwolenia urządza grę hazardową albo ją prowadzi, albo przysposabia do niej urządzenia, będzie karany więzieniem do lat 2 i grzywną... albo grzywną... Za publicznie urządzone uważa się także gry hazardowe w stowarzyszeniach albo zamkniętych towarzystwach, w których urządza się gry hazardowe z nawyknięcia. Art. 284a: Kto uczestniczy w publicznej grze hazardowej, ulega karze więzienia do 6 miesięcy i grzywnie... albo grzywnie...; Art. 285: Kto uprawia grę hazardową zarobkowo, ulega karze więzienia i grzywnie...; Art. 360, p. 14: Kto bez upoważnienia urządza gry hazardowe na drodze publicznej, na ulicy, na placu publicznym lub w miejscu zebrań publicznych, ulega karze grzywny lub aresztu.

Kk. austr. § 522: Za wszelką grę hazardową lub wyłącznie losową, tudzież za wszelkie gry, zakazane wyraźnie szczególnymi przepisami, podpadają tak wszyscy gracze, jako też ten,

kto w swem mieszkaniu grać pozwala, każdorazowo za to przekroczenie karze pieniężnej..., z której potrącona trzecia część przypada donosicielowi, a gdyby sam podpadał karze, całkowicie ją mu się darowuje. Obcokrajowców, podpadających karze za to przekroczenie, należy wydalic z państwa.

Proj. czesk. § 49: Kto bierze udział w grze hazardowej na pieniądze, która wystawia jednego z graczy na niebezpieczeństwo znacznej przegranej z krzywdą dla niego lub jego rodziny, kto stwarza okazję lub używa środków dla takiej gry, kto zawodowo uprawia grę hazardową...

Proj. szwajc. § 307: Kto urządza dom gry, loteryę, grę hazardową, dostarcza dla nich lokalu...

Projektowane przepisy nie mówią o loteryi, gdyż tego dotyczy art. 112 ustawy karnej skarbowej; aczkolwiek więc loteryja jest także odmianą gry hazardowej, to jednak ze względu na jej specyficzny charakter, podpada pod przepisy szczególne.

### Art. 32.

§ 1. Kto zebrze w sposób zuchwały lub natrętny albo zmusza do żebrania nieletniego lub osobę, o którą dbać powinien, posyłając ją żebrac lub oddając ją innym w celu żebractwa,  
ulega karze aresztu do 4 miesięcy.

§ 2. Podzegacz lub pomocnik ulega karze.

Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 14 października 1927 r., poz. 823 o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa zawiera przepisy, dotyczące żebractwa zwykłego. Komisja Kodyfikacyjna proponuje ich uzupełnienie przez wprowadzenie do tegoż rozporządzenia art. 25a, o czem będzie mowa niżej przy omawianiu przepisów przechodnich.

Projektowany art. 32 dotyczy tylko żebrania kwalifikowanej, mianowicie żebrania w sposób zuchwały lub natrętny, albo zmuszania do żebrania osoby, o którą sprawca dbać powinien. Pod pojęcie żebrania zuchwałego podpadnie wszelkiego rodzaju wypraszenie jałmużny połączone z niewłaściwym zachowaniem się względem osoby, odmawiającej datku. Podpadnie tu zatem zebranie, połączone z grubiaństwem, groźbą, choćby nie karalną, wyraźnym okazywaniem niezadowolenia, choćby tylko przez znaczące mruczenie, znaki symboliczne, uśmiechy szydercze i t. p. Natomiast pod pojęcie natrętnego żebrania podpadnie wypraszenie jałmużny w sposób, nie uwłaczający wymaganiom grzeczności, lecz dokuczliwy, przez narzucanie się osobom, nie chcącym jałmużny udzielić. Podpadnie tu zebranie, połączone z kilkakrotnem upominaniem się o datkę, z cho-



dzeniem za osobą, oddalającą się od zebrzącego, wystawianie przed stolikami w cukierni, kilkakrotne zaczepianie tej samej osoby z prośbą o datek i t. p.

Posyłanie mnych osób w celu żebractwa będzie karane z artykułu mniejszego wtedy tylko, gdy osoba posyłana jest w stosunku pewnej zależności od posyłającego, który powinien o nią dbać, a wbrew temu obowiązкови chce z niej czerpać źródło dochodu zapomocą żebraniny. W ogromnej większości wypadków będzie chodziło o dzieci, posyłane na żebraninę przez rodziców lub opiekunów, mogą się tu jednak zmieścić i inne wypadki, jak np. posyłanie na żebraninę żony przez męża, osoby, oddanej pod opiekę z tytułu choroby umysłowej, kalectwa i t. p. W każdym razie podmiotem wykończenia będzie tylko osoba, która ma ustawowy lub choćby oparty na stosunku faktycznym obowiązek dbania o osobę, którą w celu żebraniny posyła lub oddaje innej osobie. Dla zastosowania art. 32 nie jest niezbędne, żeby osoba zmuszona lub oddana już rozpoczęła żebraninę, wystarczy ustalenie faktu, że ją do tego zmuszano, np. przez wypchnięcie za drzwi w tym celu, lub oddano w tymże celu innej osobie.

W drodze wyjątku § 2 stanowi, że podżegacz lub pomocnik ulegają karze. Będzie to w większości wypadków dotyczyło drugiej formy żebraniny. Podpadnie tu np. mąż, który kazał żonie, żeby wysłała dzieci na żebraninę, żona, która męża do wysłania dziecka namówiła, i t. p.

Kk. rosyjski, art. 276: Winny żebrania: 1) z przyzwyczajenia do beczynności, 2) zapomocą czynności oszukańczych lub zapewnień świadomie fałszywych o nieszczęśliwym wypadku lub chorobie, 3) w sposób grubiański lub zuchwały, za to żebractwo będzie karany więzieniem... Jeżeli winny miał przy sobie klucz dobrany, wytrych, narzędzie przydatne do włamania lub broń, karany będzie więzieniem; art. 420, p. 2. Rodzic, opiekun, kurator lub mający nadzór nad nieletnim winny skierowania osoby, nie mającej lat siedemnastu, do żebractwa... albo oddania na ten cel... będzie karany więzieniem; art. 283: Winny przyjęcia osoby, mającej mniej od lat 17, w celu popchnięcia do żebractwa... będzie karany więzieniem.

Kk. franc. art. 276: Żebracy, nawet do pracy niezdolni, którzy użyją groźby lub wejdą bez pozwolenia właściciela albo domowników do domu lub miejsca zamieszkanego albo też do zagrody, do niego należącej, którzy zmyślą rany lub kalectwo, którzy wypraszają jałmużnę w gromadzie, o ile to nie będzie ojciec lub matka i ich małe dzieci, ślepy i jego przewodnik, będą karani więzieniem od 6 miesięcy do 2 lat.

Kk. niem. § 361: Karze aresztu ulega... kto żebrze lub zabrać dzieci do żebractwa albo na żebractwo wysyła, albo nie stara się powstrzymać od żebractwa osób, które podlegają jego władzy i dozorowi, a należą do jego domowników.

Proj. czesk. § 43: Kto z próżniactwa lub z chęci zysku żebrze lub wzywa do ofiarności publicznej, zmusza meletniego albo osobę, o którą dbać powinien do żebractwa, posyłając ich żebrac lub oddając immemu, albo przywłaszcza sobie pieniądze otrzymane z żebractwa...

Proj. szwajc. § 332: Kto przez lenistwo lub chciwość żebrze lub posyła żebrac dzieci albo podwładnych...

### Art. 33.

Kto, nie posiadając środków do życia, odrzuca bez dostatecznego powodu pracę, ofiarowaną mu przez władzę, ulega karze aresztu do 2 miesięcy.

Przepis ten ma na celu głównie zapobieganie nadużyciom, jakie się dzieją przy udzielaniu zasiłków bezrobotnym. Osoby, nie chcące pracować, zapisują się jako bezrobotne, następnie odrzucają ofiarowaną im pracę i w dalszym ciągu pobierają zasiłki kacy krzywdzie innym bezrobotnych, którzy tych zasiłków rzeczywiście potrzebują. Znany jest wypadek, który się zdarzył w jednym z miast prowincjonalnych. Robotnice jednej z zamkniętych chwilowo fabryk pobierały jako bezrobotne po 3 zł. dziennie. Następnie fabrykę uruchomiono i zaproponowano im pracę z płacą po 4 zł. dziennie. Robotnice odmówiły, motywując to tem, że za złotówkę dziennie (różnica między zarobkiem a płacą) nie opłaci się im pracować. Otóż tego rodzaju odmowa powinna nietylko skutkować utratę zasiłków, ale jeszcze pociągać za sobą odpowiedzialność karną. Trzeba ludzi nauczyć, że płaci się tylko za pracę, a zasiłki dla bezrobotnych istnieją nie dla leniuchów, lecz dla tych, którzy chcą pracować, lecz pracy bez własnej winy otrzymać nie mogą.

Odrzucenie pracy musi nastąpić bez dostatecznego powodu. Co nazwać dostatecznym powodem, to sąd w każdym przypadku oceni. Za taki powód sąd będzie mógł uznać np. tę okoliczność, że oskarżony zupełnie nie umiał wykonywać pracy, którą mu proponowano, że praca to była ponad jego siły, groziła bezpośrednio jego zdrowiu, zmuszała go do wyjazdu na dużą odległość i rozstanie się z osobami, które były pod jego opieką i t. p. Oskarżyciel będzie obowiązany udowodnić brak środków do życia i odmowę przyjęcia pracy, natomiast oskarżony będzie musiał udowodnić, że miał dostateczną podstawę do odmowy przyjęcia pracy.

Aczkolwiek art. 33 kieruje się głównie przeciwko osobom, które pobierają zasiłki jako bezrobotne, a ofiarowaną im pracę bez powodu odrzucają, to jednak nie tylko te osoby mogą na mocy tego przepisu ulec karze. Pod przepis ten podpadnie każdy, kto nie posiada środków do życia i bez powodu odmawia przyjęcia pracy, choćby nawet szukał środków do życia nie w zasiłkach, udzielanych bezrobotnym, lecz w inny sposób, obciążający dobroczynność publiczną.

Kk. niem. § 361, p. 7: Kto, pobierając wsparcie z funduszków publicznych dla ubogich, ze wstrętu do pracy wzbrania się wykonywać pracę, zleconą mu przez władze, a odpowiadającą jego siłom, będzie karany aresztem.

Proj. czesk., § 45: Kto, nie mając środków do życia, odmawia przez wstręt do pracy, nałóg lub pijaństwo wykonania pracy, ofiarowanej mu przez władzę za wynagrodzeniem...

## ROZDZIAŁ V.

### WYKROCZENIA PRZECIWKO OBYCZAJNOŚCI PUBLICZNEJ.

#### Art. 34.

Kto dopuszcza się publicznie czynu, obrażającego wstydlivość, ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

Jak widać z dyskusji w Komisji Kodyfikacyjnej przy opracowywaniu projektu kodeksu karnego, „przez czyny nierządne w art. 206 i 207 tego projektu należy rozumieć szereg działań, wynikających z pobudliwości płciowej lub obliczonych na jej wywołanie u innych, ale nie przedstawiających dla prawa interesu w tym stopniu, by występować z sankcją karną... Czyny te tylko w wypadkach wywołania zgorzenia publicznego muszą być karane“ (t. II, str. 240). W rzeczywistości jednak zdarzają się przeważnie przypadki same przez się bezwstydnne, bo obrażające wstydlivość, ale bynajmniej nie wynikające z pobudliwości płciowej i nie skierowane na podniecenie owej pobudliwości.

Swoistość czynów nierządnych i czynów bezwstydnnych wynika m. i. z kk. rosyjskiego i z kk. niem.: w art. 280 kk. rosyjskiego odróżnia się przypadki pogwałcenia przystojności przez czyn bezwstydnny i przez czyn, polegający na lubieżnym lub innym przeciwnym moralności postępowaniu, połączony ze

zgorzeniem innych osób; podczas gdy § 184 kk. niem. omawia utwory o niezgodnej treści, § 185 o lżejszej sankcji karnej, zajmując się utworami, które nie zawierają niezgodnej treści, lecz dotkliwie obrażają poczucie wstydu.

Co innego *débauche*, a co innego *impudence*.

Pod art. 34 podpadnie zatem i wypowiedzenie słów bezwstydných, i postępki bezwstydný, świadomie obrażający wstydlivość, i wreszcie, czyn niezgodny, jeżeli taki tylko wstydlivość obraża, ale sam przez się nie był skierowany do podniecenia pobudliwosci płciowej. Tak rozszerzone ujęcie czynu bezwstydnego nie będzie pochłonięte przez art. 206 i 207 projektu k. k., bo w nich jest jedynie mowa o czynach, mających podniecić pobudliwosc płciową (czyli świadomie ku temu skierowanych). Co się tyczy wywołujących zgorzenie publiczne widowisk, wystawiania przedmiotów i t. d., to niema danych do twierdzenia, by objawy te mogły mieć co innego na celu, niż podniecanie pobudliwosci płciowej, będą tu zatem miały zastosowanie art. 206, ewentualnie art. 207 proj. kk. Pod te same przepisy podpadnie i pornografja, która jest także działaniem, mającym na celu podniecenie pobudliwosci płciowej. Dodać tu wypada, iż ustawa franc. z dn. 2 sierpnia 1882 r. wyznacza za pornografję względe surowe kary, bo więzienie do 2 lat obok grzywny do 5000 fr., a w razie popełnienia przestępstwa w stosunku do nieletnich te kary podwaja.

Kk. rosyjski, art. 280: Winny publicznego pogwałcenia przystożności przez wypowiedzenie słów bezwstydných lub przez postępki bezwstydný, będzie karany...; art. 281: Winny przechowywania na sprzedaż, sprzedaży, publicznego wystawiania lub innego rozpowszechniania świadomie bezwstydných utworów lub wizerunków, będzie karany...

Kk. niem. § 184a: Kto daje lub ofiaruje osobie, nie mającej lat szesnastu, za zapłatą pisma, odwzory lub utwory, które nie zawierają niezgodnej treści, lecz dotkliwie obrażają poczucie wstydu, ulega karze...

Kk. austr., § 516: Kto rycinami lub sprośnemi czynami narusza obyczajność i wstydlivość rażąco i w sposób, publiczne zgorzenie wywołujący, staje się winnym przekroczenia i będzie skazany...

Proj. czesk., § 51: Kto publicznie uprawia niezgod lub pobudza do czynu bezwstydnego, mogącego wywołać skandal lub obrazić przyzwoitość, kto umieszcza ogłoszenia sprzyjające stosunkom, obrażającym wstydlivość...

Proj. szwajc., § 314: Kto publicznie i w zamiarze przeciwnym moralności, będzie się narzucał kobiecie...; § 315: Kto w miejscu publicznem zachęca inną osobę do niezgodu...; § 316:

Prostytutka, niepokojąca mieszkańców lub sąsiadów...; § 319: Kto w celu rozpusty usiłuje zwrócić uwagę publiczności na czyn rozpustny....

### Art. 35.

Kto używa reklamy w celach nierządu lub w sposób, obrażający wstydlivość, reklamuje towary, albo wystawia je na widok publiczny, ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł. albo obu karom łącznie.

Przepis niniejszy stanowi uzupełnienie art. 34 i jest skierowany przeciwko reklamowaniu nierządu i przedmiotów, z nim związanych. W niektórych pismach spotykamy np. ogłoszenia o sprzedaży fotografii nagich kobiet i t. p., a nawet, pod pewną maską, ogłoszenia o miejscach nierządu. Powinno to być stanowczo zabronione. Tak samo za obrażające wstydlivość uważać należy wystawianie na widok publiczny takich towarów, których sprzedaż nie może być zakazana, a których ujawnienie, zwłaszcza na wystawach sklepowych, w ogłoszeniach, w pismach lub w inny sposób, dostępny dla osób niepowołanych, a przede wszystkim dla młodzieży, szerzy demoralizację i pośrednio przyczynia się do rozwijania pobudliwości płciowej, choćby wystawiający nie miał tego na celu.

Analogiczne przepisy spotykamy w projekcie szwajcarskim: § 319: Kto w celu ułatwienia nierządu przyczynia się publicznie do zwrócenia uwagi na okazję do nierządu, ulega karze...; § 320. § 1: Kto w sposób, obrażający moralność lub obyczajność publiczną, ogłasza o przedmiotach, przeznaczonych do przeciwdziałania ciąży lub zapobieżenia zarażeniu się chorobą weneryczną, albo przedmioty takie na widok publiczny wystawia, ulega...; § 2: Kto wysyła przedmioty tego rodzaju lub reklamy, opisujące ich sposób użycia, do osób, które tego nie żądały lub które nie mają w tem interesu zawodowego, ulega...

### Art. 36.

§ 1. Kto publicznie, w sposób napastliwy, stara się o względy kobiety, ulega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 3000 zł. albo obu karom łącznie.

§ 2. Ściąganie odbywa się na wniosek pokrzywdzonej.

Zaczeplanie nieznanymi kobietami przez ulicznych donżuanów, zawsze niewłaściwe, obecnie przybrało formę bardzo dokuczliwą od czasu, gdy wiele kobiet, pracujących na mieście w godzinach popołudniowych, musi codzień wracać samotnie do

domu, kiedy na ulicy jest już ciemno. Należy je wziąć w ochronę przed napastliwym staraniem się o ich względy, tembardziej, że brak wyrobienia publicznego u nas prowadzi do tego, że przechodnie przypatrują się temu obojętnie i nikomu nie przychodzi do głowy przyjść napastowanej z pomocą. Zapewne, przepis tego rodzaju daje sposobność do szantażu, ale rozumny sędzia z łatwością się w tem zorientuje i rozróżni kobietę, rzeczywiście napastowaną, od szantażystki. Rozumie się samo przez się, że ochronie z tego przepisu będzie ulegała tylko kobieta, która swoim postępowaniem nie dała napastującemu do zrozumienia, że jego zbliżenie się będzie mile widziane. Jest to kwestja faktu, którą sąd w każdym poszczególnym wypadku oceni.

Podmiotem przestępstwa będzie w zasadzie mężczyzna, choć nie jest wyłączone, że wyjątkowo i kobieta może podpaść pod art. 36.

Wykroczenie ulega karze tylko wtedy, gdy jest popełnione publicznie, t. j. bądź w miejscu, dostępnem dla publiczności, choćby tam nikogo nie było, np. na pustej ulicy, bądź nawet w miejscu zamkniętem, np. na balu, ale w obecności większej liczby osób przygodnych.

Ściganie powinno odbywać się na wniosek pokrzywdzonej, gdyż tylko ona może orzec, czy była napastowaną wbrew swej woli. Komisja nie wprowadza tu skargi prywatnej, gdyż możliwość godzenia się w toku sprawy dawałaby szersze pole do szantażu.

Proj. szwajc. § 314: Kto publicznie i w zamiarze przeciwnym moralności, będzie się narzucał kobiecie, która mu do tego nie dała powodu, ulega...; § 315: Kto w miejscu publicznem zachęca inną osobę do nierządu przez narzucanie się lub niemoralne propozycje, ulega...

## ROZDZIAŁ VI.

### WYKROCZENIE PRZECIWKO ZDROWOTNOŚCI PUBLICZNEJ.

#### Art. 37.

§ 1. Kto dopuszcza się zabiegów lekarskich bez zgody chorego lub jego opiekuna,  
ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

§ 2. Ściganie odbywa się na wniosek pokrzywdzonego.

Potrzeba wprowadzenia niniejszego przepisu wywołała różnicę zdań w łonie Komisji. Większość wychodziła z założenia, że dopuszczanie się zabiegów lekarskich bez zgody chorego sprzeciwia się wolności osobistej i może narazić chorego na skutki przez niego niepożądane. Jeżeli zabieg się uda, wszystko będzie dobrze, ale jeżeli się nie uda, chory zawsze może mieć słuszną pretensję, że nie zapytano go o zdanie i dopuszczono się zabiegowi bez zezwolenia. Mniejszość dowodziła, że taki zakaz uniemożliwiłby pomoc lekarską w wielu wypadkach, w których jest ona niezbędna i że należy tę kwestję pozostawić etyce lekarskiej i ewentualnie odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Analogiczny przepis spotykamy w projekcie czeskosłowackim: § 57: „Kto dopuszcza się interwencji lekarskiej bez zgody pacjenta lub jego opiekuna...”

## ROZDZIAŁ VII.

### WYKROCZENIA PRZECIWKO OBIEGOWI PIENIĘŻNEMU.

#### Art. 38.

Kto wyrabia lub puszcza w obieg przedmiot, naśladujący pieniądź kruszcowy lub papierowy,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł., albo obu karom łącznie.

Przepis niniejszy nie ma na celu walki z fałszowaniem pieniędzy, gdyż tem zajmuje się art. 167 i nast. projektu k. k., lecz dąży do zabezpieczenia obrotu pieniężnego przed możliwem, nawet czasem bez złej woli, wprowadzeniem w błąd osób, nie znających się na pieniądzach. Zdarzały się wypadki, że np. cukiernik sprzedawał cukierki w pudełkach, owiniętych w bibułkę, naśladujących banknot stufrankowy. Spekulanci sklejali dwie takie bibułki i otrzymywali papier, imitujący banknot, który następnie puszczali w obieg, dając go osobom, mało orjentującym się w wyglądzie pieniędzy papierowych, np. niepiśmiennym, pijasym przy wydawaniu reszty, cudzoziemcom przy zmianie pieniędzy, i t. p. To samo dotyczyć może blaszek do gry, cekinów do stroju i t. p., naśladujących pieniądź kruszcowy. Wyrabianie lub puszczenie w obieg takich przedmiotów, samo przez się nieszkodliwe, o ile nie jest połączone z zamiarem wprowadzenia w błąd, — tak w sobie jednak poważne niebezpieczeństwo dla obrotu pieniężnego i dlatego powinno być zakazane.

Pod artykuł niniejszy podpadną ci jedynie, którzy takie przedmioty będą wyrabiali lub puszczali w obieg bez zamiaru użycia ich jako pieniędzy autentycznych, w razie bowiem ustalenia takiego zamiaru będą odpowiadali jak za podrabianie pieniędzy lub puszczanie w obieg pieniędzy podrabianych.

Kk. rosyjski, art. 346: Winny bądź przywozu z zagranicy celem puszczania w obieg, bądź wyrobu w tym celu, bądź puszczania w obieg medalu, żetonu, biletu z zaproszeniem, afisza, biletu wizytowego, cennika lub innego przedmiotu, odtwarzającego wizerunek znaku pieniężnego lub znaku, stwierdzającego pobranie opłaty akcyzowej, stempłowej lub pocztowej, i mogącego być zbytych za taki znak, będzie karamy....

Kk. niem. § 360, p. 6: Kto sporządza lub rozpowszechnia reklamy towarowe, obwieszczenia albo inne druki lub odwzory, podobne kształtem albo ozdobami do pieniędzy papierowych lub papierów, które są narówni z pieniędzmi papierowymi, albo kto sporządza stemple, rytowania, płyty lub inne formy, nadające się do sporządzenia takich druków lub wzorów....

Kk. austr. § 325: Kto, bez zamiaru podejęcia kogo, adresy, ogłoszenia albo wogóle druki w taki sposób przyrządza, że przy pobieżnem obejrzeniu można je łatwo uważać.... za publiczne papiery kredytowe, staje się winnym przekroczenia...

Proj. czesk. § 40: Kto fabrykuje, sprowadza z zagranicy lub rozpowszechnia przedmioty, które ze względu na swe podobieństwo mogą być wzięte za monety lub znaki pieniężne...

Proj. szwajc. § 327: Kto podrabia dla żartu lub w celach reklamy pieniądze lub marki szwajcarskie, przez co może powstać zamieszanie....

### Art. 39.

Kto bez dostatecznej podstawy wzbrania się w drobnym obrocie przyjąć obiegowy znak pieniężny,

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 zł. albo obu karom łącznie.

Przepis niniejszy ma na celu obronę polskich znaków pieniężnych przeciwko osobom, które z tych lub innych względów nie mają do nich zaufania i nie chcą ich przyjmować. Brak zaufania do waluty polskiej jest jeszcze dosyć rozpowszechniony, zwłaszcza w zapadłych kątach na Kresach Wschodnich, gdzie nawet w drobnym obrocie wolą brać ruble złote lub srebrne albo dolary, niż złote polskie. Przyczyn tego szukać należy nie tylko w reminiscencjach okresu inflacyjnego



i załamaniu się złotego polskiego w r. 1925, ale także w usilnej agitacji, podsycaanej z zewnątrz, a mającej na celu zdyskredytowanie waluty polskiej. Przepis niniejszy karze tylko za odmowę przyjęcia znaku, otrzymanego w drobnym obrocie, wychodząc z założenia, że nie można tamować wielkich obrotów na obcą walutę, które, zwłaszcza w handlu międzynarodowym, są rozpowszechnione nie tylko u nas. Chodzi nie o utrudnianie obrotu, lecz o wykorzenienie na niczem nie opartego braku zaufania do własnej waluty.

Przepis zastrzega również, że karze ulega tylko ten, kto wzbrania się przyjąć pieniądź otrzymany bez dostatecznej przyczyny. Nie podpadnie zatem pod art. niniejszy ten, kto odmówi przyjęcia pieniądza dlatego, że jest bardzo zniszczony, wytarty, uszkodzony, że wygląda na fałszywy, ani ten, kto nie zechce przyjąć dużej sumy bilonem, i t. p. Chodzi o nieodmawianie zapłaty pieniędzmi polskimi tylko dlatego, że są polskie i że się nie ma do nich zaufania.

Analogiczny przepis spotykamy w kodeksie francuskim, art. 475, p. 11: Winny odmowy przyjęcia znaków pieniężnych według kursu, jeśli te znaki nie są podrobione lub uszkodzone, będzie karany grzywną.

## ROZDZIAŁ VIII.

### WYKROCZENIE PRZECIWKO WOLNOŚCI.

#### Art. 40.

§ 1. Kto działa samowolnie w celu zmuszenia innego do działania, zaniechania lub znoszenia, choćby zmuszający miał powód do przypuszczenia, że przez to urzeczywistnia swoje prawo,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł. albo obu karom łącznie.

§ 2. Ściganie odbywa się na podstawie skargi prywatnej.

Ustawowe określenie pojęcia karalnej samowoli jest niezmiernie trudne i zawsze stwarza trudności interpretacyjne. Rozróżnienie, czy osoba, działająca w celu zmuszenia innej osoby do działania, zaniechania lub znoszenia, sama działała zgodnie z prawem, czy też bezprawnie, jest możliwe przeważnie tylko na tle konkretnego wypadku. Czasem tylko odległość czasu pomiędzy działaniem zmuszanego a zmuszającego może decydować o istnieniu lub nieistnieniu znamion przestępstwa.

Jeżeli np. ktoś w nieobecności właściciela mieszkania i bez żadnego ku temu uprawnienia wstawił swoje rzeczy do cudzego mieszkania, a na żądanie wzbrania się je zabrać, właściciel może te rzeczy natychmiast siłą usunąć, a w pewnych warunkach nawet ich właściciela siłą z mieszkania wyrzucić. Jeżeli natomiast od czasu zastania w domu intruza przez właściciela upłynęło kilka tygodni, to takie usunięcie siłą może stanowić samowolę.

Do znamion przestępstwa należy tu przede wszystkim działanie samowolne, a więc z wyłączeniem normalnej drogi prawa. Czy istniała w danym wypadku droga prawa, dająca sprawcy dostateczną rękojmię urzeczywistnienia swoich praw, sąd musi orzec każdorazowo na podstawie okoliczności sprawy.

Dalej, działanie powinno mieć na celu wywarcie przymusu, to jest postawienie pokrzywdzonego w takich warunkach, w których jego wola będzie bezprawnie sparaliżowana i w których on, wbrew własnej woli, będzie zmuszony poddać się woli zmuszającego. Projekt nie wymienia spotykanych w niektórych ustawach wyliczeń sposobów zmuszania: gwałtu, groźby, nadużycia władzy i t. p., wychodząc z założenia, że jest rzeczą obojętną, jakiego środka użyto, jeżeli tylko ten środek był obiektywnie zdalny do zmuszenia innej osoby do poddania się woli zmuszającego. Co nazwać środkiem obiektywnie zdalnym, to jest znowu kwestja faktu. Jeżeli zmuszenie nastąpiło, każdy użyty w tym celu środek należy uznać za zdalny. Jeżeli zmuszenie nie nastąpiło, za zdalny uznać należy taki środek, który sprawca z pewną dozą prawdopodobieństwa uznawał za zdalny w danym wypadku. Jeżeli środek zmuszenia sam przez się stanowił przestępstwo, np. gwałt na osobie, groźba karalna i t. p., to będziemy mieli do czynienia z idealnym zbiegiem przestępstw, przy którym sąd wymierzy karę za przestępstwo cięższe, a lżejsze uzna za okoliczność obciążającą.

Karze ulega nie dopiero dokonane zmuszenie, lecz działanie w celu zmuszania. Jest to więc przestępstwo *sui generis*, mające cechy jakgdyby usiłowania. Nastąpienie zmuszenia nie jest więc do dokonania przestępstwa niezbędne, i może tylko stanowić dowód działania w celu zmuszenia, ewentualnie być poczytane za okoliczność obciążającą.

Od odpowiedzialności nie zwalnia, jeżeli sprawca miał powód do przypuszczania, że przez działanie urzeczywistnia swoje prawo. W tym zakresie sprawca odpowiada tu i za winę nieumyślną. Winy niema wtedy tylko, gdy sprawca istotnie,

nie przypuszczalnie, urzeczywistniał swoje prawo i gdy przytem samo działanie było zgodne z prawem. Nawet bowiem urzeczywistnienie swego słusznego prawa nie może następować w drodze samowoli.

Kk. rosyjski art. 507. Kto zapomocą gwałtu na osobie, albo groźby karalnej, albo nadużycia władzy rodzicielskiej, opiekuńczej lub innej, zmusił do wykonania lub dopuszczenia czegokolwiek, uchybiającego prawu lub obowiązkowi osoby zmuszanej, albo do zrzeczenia się urzeczywistnienia prawa lub spełnienia obowiązku, będzie karany zamknięciem w więzieniu. Usiłowanie jest karalne. — Jeśli zmuszający miał dostateczną podstawę do przypuszczenia, że przez przymus urzeczywistnia swoje prawo, będzie karany aresztem... Art. 508. Winny usiłowania zmuszenia, zapomocą gwałtu na osobie lub groźby karalnej, albo nadużycia władzy rodzicielskiej, opiekuńczej lub innej, do popełnienia zbrodni lub występku, będzie karany... Jeśli następstwem takiego zmuszania było popełnienie zbrodni lub występku, albo karalnego iłh usiłowania, i jeśli zmuszający, jako współnik popełnionego czynu, nie ulega zań odpowiedzialności surowszej, będzie karany... Art. 509. Winny zmuszania robotników zapomocą gwałtu na osobie lub groźby karalnej do urządzenia zmowy, przewidzianej w art. 367, przyłączenia się do takiej zmowy lub przedłużania takiej zmowy, będzie karany... Art. 512. Winny umyślnego wtargnięcia do cudzych: budynku lub innego pomieszczenia, albo miejsca ogrodzonego, zapomocą bądź gwałtu na osobie, bądź groźby karalnej, bądź uszkodzenia lub usunięcia przeszkód, zagrządzających dostęp do nich, będzie karany aresztem lub grzywną... — Jeśli takiego wtargnięcia dopuszczono się w nocy, winowajca będzie karany zamknięciem w więzieniu... Jeśli zaś takie wtargnięcie dokonane było w nocy przez dwie lub więcej osób, które nie utworzyły jednak zbiegowiska przestępnego, albo przez jedną osobę, lecz uzbrojoną, winowajca będzie karany zamknięciem w więzieniu. — Usiłowanie jest karalne.

Kk. niem. § 240: Kto bezprawnie zniewala inną osobę przemocą lub groźbą zbrodni albo wystętku do jakiego działania, znoszenia lub zamiechania, ulega karze więzienia do roku lub grzywnie do 600 złotych.

Proj. szwajc. § 156: Kto przez użycie gwałtu lub poważnej groźby względem kogoś albo pozbawiwszy go w jakikolwiek inny sposób możności oporu, zmusiłby go do uczynienia, nieuczynienia lub pozwolenia na uczynienie pewnego aktu, ulega karze więzienia lub grzywny.

Proj. czesk. § 310: Kto przy pomocy gwałtu lub niebez-

pieczonej groźby zmusza kogoś do czynienia, pozwolenia na uczynienie lub do nieczynienia pewnego aktu, ulega karze więzienia od czterech dni do trzech lat (§ 78), albo od miesiąca do trzech lat.

## ROZDZIAŁ IX.

### WYKROCZENIA PRZECIWKO MIENIU.

#### Art. 41 ~).

Kto zabiera cudze mieme małej wartości przez lekkomyślność, z nędy, celem niezwłocznego spozycia lub dla zaspokojenia zachcianki, zachcianki,

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 zł., albo obu karom łącznie.

§ 2. Ściganie odbywa się na wniosek pokrzywdzonego.

Zabór cudzego mienia w celu przywłaszczenia, stanowi kradzież i ulega karze na mocy art. 250 proj. k. k. Jednakże nie każdy zabór tego rodzaju można uznać za kradzież w ścisłym znaczeniu tego wyrazu. Wszystkie niemal ustawy karne wyłączają z pojęcia kradzieży takie czyny, które, choć stanowią zabór w celu przywłaszczenia, nie mają jednak na widoku zwiększenia swego majątku cudzym kosztem, lecz tylko zaspokojenie chwilowej drobnej potrzeby, często poprostu zachcianki. Zerwanie jabłka z cudzego drzewa, kwiatka z cudzego klombu, grzyba lub jagody z cudzego lasu — nie może być porównane do wyciągnięcia zegarka lub portmonetki z cudzej kieszeni albo zabrania cudzego futra z przedpokoju. Postać czynu jest tu zbliżona, ale charakter jest zupełnie inny. To też należy tego rodzaju zabór wyodrębnić jako przekroczenie, zbliżone raczej do samowolnego korzystania z cudzego mienia, niż do kradzieży.

Do tej samej kategorii zaliczyć należy i te wypadki, gdy zabór miał nawet na celu zwiększenie swego mienia cudzym kosztem, ale dotyczy przedmiotu bardzo małej wartości i był dokonany przez lekkomyślność. Uczeń, zabierający kole-dze ołówki, nawet z całą świadomością zaboru w celu przywłaszczenia, albo „kradnacy“ mu fotografię przystojnej artystki, choćby nawet z ramką. — to jeszcze nie złodziej, czyn jego

---

\*) Przepis ten wymaga uzgodnienia z art. 249 § 4 proj. kod. karn.

zasługuje na drobną karę jako wykroczenie, ale nie na więzienie za kradzież.

Tak samo łagodnie karać należy nawet już rzeczywistą kradzież, ale popełnioną z mędry w celu natychmiastowego zapobieżenia jej bardzo dotkliwym objawom. Najczęściej będzie to kawałek chleba, ale gdyby nawet kradzież dotyczyła drobnej kwoty pieniężnej lub innego przedmiotu małej wartości w celu spieniężenia go na kupienie żywności lub opału, to i wtedy ta, już rzeczywista, kradzież, powinna być traktowana z możliwą łagodnością.

Ściganie powinno się odbywać na wniosek pokrzywdzonego, jeżeli bowiem pokrzywdzony wniosku nie złoży, to powstaje domniemanie, że bądź z góry, bądź choćby ex post wyraził zgodę na zabór, a wtedy ścigać sprawcy nie należy.

Kk. rosyjski art. 581 ust. 4: Jeżeli wartość zabranego mienia nie przenosi 50 groszy... albo kradzież popełniono w ostatecznej potrzebie, winowajca będzie karany więzieniem do 6 miesięcy.... Art. 23 przep. przez. do rosyjs. k. k.: Jeżeli kradzież lub przywłaszczenie, dotyczące przedmiotu nieznacznej wartości, zostały spełnione z mędry, sprawca może być uwolniony od kary.

Kk. ros. art. 633: Winny: 1) zbierania na cudzej ziemi, świadomie, wbrew zakzowi gospodarza, dziko rosnących jagód, owoców, grzybów lub innych przedmiotów, mogących przynieść korzyść posiadaczowi ziemi, 2) samowolnego wycinania darniny, wydobywania kamień, piasku, gliny lub innych przedmiotów kopalnianych na cudzej ziemi, 3) samowolnej zwózki na cudzą ziemię kamień, śmieci, padliny lub nieczystości, 4) samowolnego pasienia bydła lub drobiu na cudzej ziemi, 5) samowolnego przechodzenia lub przejazdu przez cudzą łąkę lub pole przed sprzętem na nich traw lub zasiewów, 6) samowolnego przegonu bydła lub drobiu przez cudzą łąkę lub pole, 7) samowolnego skoszenia dziko rosnącej trawy na cudzej łące lub w cudzym lesie, 9) samowolnego zrywania lub zbierania w cudzym sadzie, ogrodzie, polu lub na cudzej obsianej łące ogrodowych kwiatów, owoców, warzyw, albo innych zasiewów lub sadzonek w nieznacznej ilości w celu niezłocznego ich użycia choćby nie na samem miejscu popełnienia tego wykroczenia, będzie karany grzywną....; art. 634: Winny samowolnego przejazdu lub przegonu bydła przez cudzy sad lub ogród albo przez cudze pole, łąkę, pastwisko lub gaj, otoczone rowami lub ogrodzonymi, albo przejazdu przez nie, gdy tego — o czem winowajca wiedział — wzbraniają postawione w tym celu znaki ostrzegawcze, będzie karany grzywną....

Kk. franc. art. 471, p. 9: Kto bez żadnych przez ustawę wskazanych podstaw zrywa lub spożywa na miejscu cudze owoce.....; p. 10: Kto bez żadnych wskazanych przez ustawę podstaw zbiera kłosa lub resztki winogron albo grzebie się w polu jeszcze całkowicie nie uprzatniętem, albo przed wschodem lub po zachodzie słońca.....; p. 13: Kto, nie będąc ani właścicielem, ani użytkownikiem, ani najemcą, ani dzierżawcą, ani osoba, korzystająca z ziemi lub prawa przechodu... wejdzie lub przejdzie po takiej ziemi lub jej części, jeśli te są zarane lub zasiane.....; p. 14: Kto przepędza bydło lub zwierzęta pociągowe, juczne i wierzchowe przez cudzą ziemię przed jej uprzatnięciem..... będą karani grzywną.....; art. 475, p. 9: Kto, nie będąc właścicielem, użytkownikiem lub osobą, korzystającą z ziemi lub z prawa przechodu, wchodzi na nią i przebywa w czasie, gdy na niej znajdują się: zboże na pniu, winogrona lub inne owoce dojrzałe lub dojrzewające....; p. 10: Kto przeprowadza bydło lub zwierzęta pociągowe, juczne i wierzchowe przez cudzą ziemię zasianą lub z zebranych urodzajem, niezależnie od czasu...; p. 15: Kto, gdy nie zachodzą okoliczności, przewidziane w art. 388 (zboże uzbierane i sterty), kradmie zboże lub użyteczne płody polne przed ich uzbieraniem... będzie karany grzywną...; art. 479, p. 10: Kto wypędzi bydło na sztuczne łąki do winnic, miejsc zarosłych łoziną, zajętych pod kapary, drzewa oliwkowe, morwowe, granatowe, pomarańczowe i inne w tym rodzaju, do plantacji lub szkółek drzew owocowych lub innych, pracą ludzką hodowanych...; p. 13: Kto bez upoważnienia zbiera z dróg publicznych trawniki, ziemię lub kamienie, albo w miejscach, należących do samorządów zabiera ziemię i materiały, chyba że go do tego uprawnia zwyczaj ogólny... będzie karany grzywną...

Kk. niem. § 248a: Kto wskutek nędzy kradmie lub sprzeniewierza przedmioty małej wartości, ulega grzywnie... albo karze więzienia do 3 miesięcy; § 370, p. 5: Kto kradmie lub sprzeniewierza środki spożywcze lub użytk. albo inne przedmioty zużycia w gospodarstwie domowym w małej ilości lub nieznacznej wartości w celu zużycia ich wkrótce potem, ulega karze grzywny... albo aresztu... § 368, p. 9: Kto bez upoważnienia przechodzi, przejeżdża, wierzchem jeździ lub bydło pędzi przez ogrody lub winnice albo przed ukończeniem żniwa przez łąki lub role uprawne albo przez takie role, łąki, pastwiska lub zagajniki, które są zagrodzone lub do których wzbraniają wstępu znaki ostrzegawcze, albo przez drogę prywatną, zamkniętą znakiem ostrzegawczym, będzie karany grzywną lub aresztem....; § 370, p. 2: Kto bez upoważnienia skopuje

z dróg publicznych lub prywatnych kamienie lub murawę, albo z gruntu, należącego do kogo innego, ziemię, piasek, glinę, żwir lub margiel, kto wycina płaty darni lub łęg, kto zabiera murawę...; p. 6: Kto zabiera zboże lub inne przedmioty, przeznaczone lub zdadne do karmienia bydła, wbrew woli właściciela, aby niem jego bydło nakarmić... będzie karany aresztem lub grzywną...

Kk. austr. § 175 IIIa: Przez własność skradzionej rzeczy staje się kradzież zbrodnią, jeżeli kwota przenosi 50 złotych, a wykonano kradzież: owoców z pola lub owoców z drzewa, a w krajach, gdzie hodowla jedwabników stanowi gałąź przemysłu i gospodarstwa rolnego, także liści drzew morwowych, do żywienia jedwabników służących.

Proj. czesk. § 60: Kto przywłaszcza rzecz cudzą zmikomej wartości przez lekkomyślność, z nędzy lub dla spożycia, albo innemu taką rzecz w tym samym celu odstępuje...

Proj. szwajc. § 298: Kto z nędzy, przez lekkomyślność lub dla zadośćuczynienia zachcianki przywłaszcza rzecz cudzą małej wartości....

## Art. 42 — 43.

**Art. 42 \*)** § 1. Kto przywłaszcza sobie mienie znalezione, wartości powyżej 10 zł.,

ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł. albo obu karom łącznie.

§ 2. Jeżeli przestępstwo popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie odbywa się na wniosek pokrzywdzonego.

**Art. 43.** Kto w ciągu dwóch tygodni nie zawiadomi władzę lub nie ogłosi o mieniu znalezionem wartości powyżej 10 zł.,

ulega karze grzywny do 3000 zł.

Mienie znalezione — jest to mienie cudze, choć właściciel jego jest przeważnie mieznany. To też ten, kto takie mienie znalazł, jest obowiązany postarać się o odszukanie właściciela i mienie znalezione zwrócić. Sposób poszukiwania wskazuje art. 43. Kto w ciągu 2 tygodni nie zawiadomi władzy, lub nie ogłosi o znalezieniu, ulega karze. Jeżeli zaś znalazca już obrócił mienie na swoją korzyść, a więc zużył je, przekształcił albo zbył, będzie odpowiadał z art. 42. Prawo cywilne oznaczy, po upływie jakiego czasu znalazca staje się właścicielem, jeżeli właściciel poprzedni się nie zgłosi. To do przepisów karnych nie należy.

---

\*) Postanowiono zaproponować skreślenie\* §§ 3 i 4 art. 254 proj. kod. karn.

Pojęcie rzeczy znalezionej zostało dobrze ujęte w orzeczeniu Izby II Sądu Najwyższego Nr. 7 z r. 1920:

„Znaleźć można: a) rzecz niczyją (res nullius), b) rzecz porzuconą (res derelicta), c) rzecz zgubioną. Rzecz niczyja i rzecz dobrowolnie porzucona nie mają właścicieli. W wypadkach więc a) i b) znalazca, zabierając rzecz, nie spełnia żadnego przestępstwa przeciwko majątkowi, gdyż nie zabiera rzeczy cudzej.

„Jakie rzeczy należą do niczych lub porzuconych, określa prawo cywilne.

„Rzecz zgubioną jest rzecz, która bez skierowanej w tym celu działalności innej osoby wyszła chwilowo z posiadania właściciela, zatracając bezpośredni z nim związek, tak, że właściciel marzenie nie może jej odzyskać.

„Przyczyna zerwania związku rzeczy z właścicielem jest obojętna. Czy właściciel zgubił rzecz, upuściwszy ją przez nieuwagę, czy pozostawił ją celowo, ale bez zamiaru wyzbycia się jej (np. biegnący pozostawia spadłą z głowy czapkę na drodze, nie chcąc się zatrzymywać, a zamierzając powrócić po nią za chwilę), czy utrata rzeczy nastąpiła skutkiem działania sił przyrody (np. beczka stoczyła się z okrętu podczas burzy) — różnorodność tych przyczyn jest dla ustalenia pojęcia rzeczy zgubionej obojętna“.

Przedmiotem wykroczenia jest tylko mienie, wartości powyżej 10 zł.. Nie można karać za przywłaszczenie znalezionych drobiazgów: pudełka zapalek, spinki, nożyka, grzebienia i t. p., ani za nieprzedsięwzięcie środków w celu odszukania ich właściciela.

Kk. rosyjski art. 571: Winny nieoznajmienia w trybie przepisany o znalezieniu przezeń, a niewiadomo do kogo należącym mieniu, którego wartość przenosi 3 złote... będzie karany aresztem...; art. 572: Winny umyślnego zatrzymania na własność albo umyślnego roztrwonienia znalezionego przezeń lub zapomnianego u niego, a niewiadomo do kogo należącego mienia, którego wartość przenosi 3 złote, będzie karany grzywną...

Kk. austr. § 201, p. c.: ...staje się winnym zbrodni oszustwa (lub w myśl § 205 wykroczenia, gdy wartość rzeczy nie przenosi dwustu złotych), kto znalezione lub przez omyłkę mu oddane rzeczy umyślnie ukrwra i sobie przywłaszcza...

Proj. szwajc. § 300: ...kto przywłaszcza rzecz znalezionej małej wartości... § 348: Kto nie zawiadomia w terminie dwutygodniowym policji lub nie ogłasza o rzeczy znalezionej wartości większej, niż 10 franków.....



## Art. 44.

§ 1. Kto samowolnie korzysta z cudzego mienia, ulega karze aresztu do 2 miesięcy lub grzywny do 3000 zł. albo obu karom łącznie.

§ 2. Ściganie odbywa się na wniosek pokrzywdzonego.

Niezależnie od zakazu przywłaszczenia sobie cudzego mienia, należy ścigać samowolne z niego korzystanie. Wobec art. 41 pod przepis mniejszy nie podpadną czyny, połączone z zaborem mienia, choćby w najmniejszej ilości, natomiast podpadnie tu wszelkiego rodzaju korzystanie z cudzego mienia, z takim zaborem nie połączone. Tak np. zbieranie jagód, grzybów, chrustu w cudzym lesie, pasienie na cudzej łące, zrywanie kwiatów lub owoców w cudzym ogrodzie, wycinanie darniny, zbieranie kamieni i t. p., podpadnie pod art. 41, natomiast wzięcie bez wiedzy właściciela cudzego konia w celu odbycia na nim przejażdżki i z zamiarem natychmiastowego zwrócenia, ubranie się w cudzy frak w celu jednorazowego pójścia na zabawę, przechodzenie, przejeżdżanie lub przepędzanie bydła przez cudzy grunt poza dostępną dla ogółu drogą, używanie przedmiotu, przyjętego w zastaw, — wszystkie te i tym podobne czyny samowolne podpadną pod art. 44, jako stanowiące korzystanie z cudzego mienia bez bodaj częściowego jego zaboru. Projekt nie wylicza tych i tym podobnych przykładów, wychodząc z założenia, że każde wyliczenie jest zawsze niekompletne i że wobec tego najlepiej dać formułę ogólnikową.

Ściganie powinno się odbywać na wniosek pokrzywdzonego, który sam tylko może określić, czy dany czyn popełniono bez jego wyraźnej lub choćby milczącej zgody.

Kk. rosyjski, art. 635: Zajmujący się przyjmowaniem cudzego mienia ruchomego w zastaw lub na przechowanie, albo jego oficjalista, winny bądź samowolnego korzystania z takiego mienia na szkodę gospodarza mienia bądź oddania go do używania, będzie karany aresztem.

Kk. niem. § 290: Osoby, trudniące się publicznem pożyczaniem na zastaw, jeżeli bez upoważnienia używają przedmiotów wziętych w zastaw, ulegają karze więzienia.....

Patrz także ustawy obce, przytoczone pod art. 41.

## Art. 45.

Kto samowolnie umieszcza ogłoszenie, napis albo rysunek na cudzej nieruchomości,

ulega karze aresztu do 1 miesiąca lub grzywny do 1000 zł

Wykroczenie niniejsze jest jednym z typów korzystania z cudzego mienia, projekt wydziela je w osobny przepis ze względu na szerokie nadużywanie tego prawa w ostatnich czasach, zwłaszcza w okresie wyborów. Sankcja jest tu nieco mniejsza, ale za to przestępstwo jest ścigane z urzędu ze względu na większą łatwość wykrywania go i ściganie przez organy bezpieczeństwa, niż przez właścicieli nieruchomości, których wykroczenie dotyka.

#### Art. 46.

Kto w celach zysku zajmuje się wróżbiarstwem,  
ulega karze aresztu do 4 miesięcy lub grzywny do 5000 zł. albo obu  
karom łącznie.

Rozpowszechniające się w ostatnich czasach zawodowe wróżbiarstwo stanowi właściwie jedną z odmian oszustwa, gdyż wróżbiarz, otrzymując pieniądze, nic w zamian nie daje, a raczej daje puste słowa, nietylko zdolne wprowadzić w błąd, ale czasem stanowiące podniecie do czynów niewłaściwych, których sprawca nie popełniłby, gdyby go wróżbiarz do tego nie skłonił. Wróżbiarstwo bez otrzymywania za to zapłaty jest tylko bądź zabawą, bądź drwinami z głupoty ludzkiej, i jako takie nie jest niebezpieczne. Natomiast niebezpieczne jest wróżbiarstwo z chęci zysku, wytwarzające przeważnie proceder i uciekające się do różnych zabiegów, żeby naiwnych ściągnąć i wyłudzić od nich pieniądze.

Kk. franc. art. 479, p. 7: Kto zawodowo zajmuje się odgadywaniem i wróżeniem albo tłumaczeniem snów..

Proj. szwajc. § 304: Wróżbici i korzystający z ich usług ..

#### PRZEPIS PRZECHODNI.

(art. 25a rozp. z dn. 14.X.27, poz. 823).

Jednocześnie z wejściem w życie niniejszej ustawy wprowadza się do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa z dnia 14 października 1927 (poz. 823) **art. 25a** w brzmieniu następującem:

„Jeżeli ulegający przymusowemu umieszczeniu w przytułku, zakładzie specjalnym lub domu pracy przymusowej żebrak lub włóczęga nie może tam być umieszczony z powodu braku miejsca, to ulega osadzeniu w areszcie na czas do 2 miesięcy“.

Przepis ten jest niezbędny ze względu na to, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zwalczaniu żebractwa i włóczęgostwa z dn. 14 października 1927 poz. 823 jest obliczone na to, że w kraju znajdzie się dostateczna ilość przytułków, zakładów specjalnych i domów pracy przymusowej, żeby w nich można było pomieścić wszystkich nadających się do umieszczenia żebraków i włóczęgów. Wobec tego, że dostateczna ilość tych zakładów nie tylko nie istnieje, ale przez długi jeszcze czas nie będzie istniała, zachodzi konieczność stworzenia przepisu o charakterze tymczasowym, ale obliczonego na czas nieograniczony i mającego stanowić przeciwdziałanie żebractwu lub włóczęgostwu tych osób, które rozporządzenie powyższe chciałoby przymusowo w odpowiednim zakładzie umieścić, a względem których, wobec braku miejsca w zakładach, nic przedsięwziąć nie można.

Jakie kategorie żebraków i włóczęgów będą podpadały pod przepis niniejszy, to rozstrzyga rozporządzenie poz. 823/27. Karze aresztu ulega zatem nie każdy żebrak lub włóczęga, lecz tylko ten, kto na mocy powyższego rozporządzenia uległby przymusowemu umieszczeniu w przytułku, zakładzie specjalnym lub domu pracy, gdyby w nich było miejsce.

Kk. rosyjski, art. 274 (uchylony przez R. P. z dn. 14 października 1927, poz. 823): Winny zamieszkiwania bez przepisanego dowodu na zamieszkiwanie, nie mając przytem ani określonego miejsca zamieszkania, ani rzemiosła, ani procederu, ani zajęć określonych, ani środków do życia, za to wałęsanie się będzie karany więzieniem. Jeśli przytem winowajca miał przy sobie klucz dobrany, wytrych, narzędzie przydatne do włamania lub broń, albo jeżeli znalazł się nocą bądź w cudzych zamieszkanym budynkach, lub innem pomieszczeniu, bądź w ogrodzonym podwórzu zamieszkanego budynku, bądź w obrębie siedziby zamieszkaney, bez wiedzy gospodarza lub zastępującej go osoby, będzie karany zamknięciem w domu poprawy.

Kk. franc. art. 269: Włóczęgostwo jest przestępstwem, art. 270: Włóczęgami są osoby nie posiadające ani określonego miejsca zamieszkania ani środków do życia, a nie uprawiające zwykłego rzemiosła lub zawodu; art. 271: Już sama okoliczność, iż osoba jest uznana za włóczęgę, pociąga dla niej karę więzienia na czas od 3 do 6 miesięcy, po odbyciu której włóczęgę oddaje się pod nadzór policji. Jednak włóczędzy mający mniej, niż 16 lat, nie będą karani więzieniem, ale będą oddani pod nadzór policji do ukończenia 20 lat, chyba, że przed tem wstąpią do służby wojskowej...; art. 272: Włóczędzy obcokrajowcy mogą być wysłani z rozkazu Rządu z granic Rzeczypospolitej; art. 273: O włóczęgów, urodzonych we Francji, mogą, nawet po

uprawomocnieniu się wyroku, upomnieć się gminy miejsca ich urodzenia... może też za nich poręczyć obywatel wypłacalny...; art. 277: Żebrak lub włóczęga, przebrany lub uzbrojony, chociażby broni nie użył i bronią nie groził, lub posiadający przy sobie pilniki, wytrychy albo inne przyrządy do popelnienia kradzieży i innych przestępstw lub do ułatwienia wstępu do domów, będzie karany więzieniem od 2 do 5 lat; Art. 278: Żebrak lub włóczęga, przy którym okażą się przedmioty wartościowe, przewyższające 100 franków, a z których pochodzenia się nie wytłumaczy, będzie karany z art. 276; Żebrak lub włóczęga, który usiłuje popełnić gwałt na osobie, będzie karany więzieniem od 2 do 5 lat.

Kk. niem. § 361, p. 3: Karze aresztu ulega, kto wałęsa się jako włóczęga; § 362: Skazanych... można przymuszać w obrębie zakładu karnego do robót... W razie skazania można jednocześnie orzec, że skazanego należy po odbyciu kary oddać władzy policyjnej... Władza policyjna otrzymuje na podstawie powyższego oddania upoważnienie do umieszczenia skazanej osoby w domu pracy...

Proj. czesk. § 42: Kto, nie posiadając środków do życia, włóczy się wskutek niechęci do pracy, z nałogu lub przez pijaństwo...; § 46: Osoba, dwa razy karana..., może być z wyroku sądu oddana do domu pracy na czas...

Proj. szwajc. § 332: Kto przez lenistwo i nie mając środków do życia włóczy się nie mając stałego pobytu...

Patrz także przepisy, przytoczone pod art. 32.



---

---

„Komisja Kodyfikacyjna“ ukazuje się zeszytami w miarę nagromadzonego materiału. Cenę pojedynczego zeszytu oznacza się w stosunku do liczby arkuszy.

---

**Ogólnego zbioru № 45.**

---

Wydawnictwo urzędowe Komisji Kodyfikacyjnej.

---

Drukarnia Mazowiecka, Warszawa, Szpitalna 1, tel. 49-044

---

Druk ukończono w dniu 18 marca 1930.